



Jak Warszawa stała się stolicą Polski Z Małopolski na Mazowsze

18 marca 1596 roku król Polski Zygmunt III Waza zdecydował o przeniesieniu stolicy z Krakowa do Warszawy. Ostatecznie przeprowadzka króla wraz rodziną i dworem do Warszawy miała miejsce 24 maja 1609 roku. Tym samym Warszawa stała się nową stolicą Polski.

Ponieważ postanowienie władcy nie zostało poparte żadnym aktem prawnym, przez kolejne stulecia małopolska aglomeracja wciąż pozostawała jednak oficjalnym miastem stołecznym Rzeczypospolitej a Warszawa natomiast była określana mianem „Miasta Rezydencjonalnego Jego Królewskiej Mości”. Stolicą oficjalną i miejscem niemal wszystkich następnym koronacji i pogrzebów kolejnych polskich władców pozostał Kraków, tam również nadal przechowywano insygnia królewskie.

Z biegiem lat Warszawa stopniowo przejmowała od Krakowa wszystkie funkcje dyplomatyczne i polityczne, stając się ostatecznie centrum polskiego państwa, aż do końca istnienia Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Jednak funkcjonowała jedynie jako „Miasto Rezydencjonalne Jego Królewskiej Mości”. Co ciekawe, zapis o stołeczności Warszawy znalazł się dopiero w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 1952 roku.



Wizyty Zygmunta Augusta, wolne elekcje i sejmy walne

Na decyzję polskiego króla wpłynęły przede wszystkim względy

praktyczne. Inkorporacja Mazowsza do Rzeczypospolitej, która została zatwierdzona 24 grudnia 1529 roku na sejmie walnym w Piotrkowie, zaowocowała rozwojem Warszawy. Na znaczeniu zyskał handel wiślany, który przyciągnął do miasta licznych kupców, rzemieślników oraz szlachtę wraz z ich kapitałem. Rosnący dobrobyt obywateli doprowadził do rozbudowy przyszłej polskiej stolicy. W XVI wieku powstał m.in. barbakan (oryginalna budowla nie zachowała się do naszych czasów, obecnie możemy podziwiać jedynie jej powojenną rekonstrukcję).

Warszawa pod względem geograficznym była dużo lepiej położona niż Kraków – z Mazowsza można szybciej dotrzeć na Litwę lub Pomorze niż z Małopolski. Pod koniec stulecia Warszawa z małego, prowincjonalnego ośrodka miejskiego przeistoczyła się w jedno z ważniejszych centrów artystycznych i kulturalnych Rzeczypospolitej. W mieście coraz częściej i dłużej przebywał król Zygmunt August wraz ze swoim dworem, co podniosło rangę Warszawy. W 1569 roku natomiast zawarto unię lubelską, która doprowadziła do scalenia Litwy oraz Korony i utworzenia nowego państwa – Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Powołano do życia wspólny sejm walny, którego głównym miejscem obrad stała się właśnie Warszawa (co trzeci sejm miał się odbywać w Grodnie). Oba te elementy sprawiły, że do miasta zaczęło przyjeżdżać coraz więcej wybitnych przedstawicieli polskiej kultury, nauki i polityki.

Warto podkreślić, że w okolicach Warszawy odbywały się także wolne elekcje – w 1573 roku we wsi Kamion (obecnie część Pragi Południe) powołano na polski tron Henryka Walezy, a dwa lata później na polu koło wsi Wielka Wola (obecnie jedna z dzielnic Warszawy) na nowego władcę Rzeczypospolitej wybrano Stefana Batorego.

Przełom XVI i XVII wieku

W początkowych latach panowania Zygmunta III Waza wolał Kraków jako

swoją siedzibę, jednak ciągle podróżował na Sejmy oraz sprawy szwedzkie sprawiał, iż przez długi okres był on w nim nieobecny. W 1596 r. rozpoczął on proces wyjazdu dworu królewskiego do Warszawy, która ze względu na centralne położenie stała się ważnym łącznikiem między głównymi centrami politycznymi Polski i Litwy, Krakowem i Wilnem, do Warszawy przeniesiono urzędy centralne, tj. urzędy marszałkowski, kanclerski i podskarbiński, które zostały umieszczone w rozbudowanym po 1598 na rozkaz króla Zamku Królewskim. Znaczenie ku podjęciu tej decyzji miała także polityka wewnętrzna monarchii – nowa stolica z nową elitą oraz otoczenie składające się przeważnie z drobnej katolickiej szlachty były atrakcyjniejsze niż bogata i średnia szlachta małopolska, wywodząca się ze znanych rodów oraz często innowiercza. Proces przenoszenia dworu trwał do 25 maja 1609.

Zabory

W czasie zaborów powstawały na ziemiach byłej Rzeczypospolitej kraje i księstwa z różnym zakresem autonomii i Warszawa była w tych czasach również centralnym miastem. W latach 1807–1815 Warszawa była stolicą Księstwa Warszawskiego. Natomiast na mocy Kongresu Wiedeńskiego (1815) po powstaniu Królestwa Polskiego połączonego unią personalną z Cesarstwem Rosyjskim w Warszawie jako stolicy przebywał namiestnik imperatora Rosji.

Współcześnie

Warszawę oficjalnie ogłoszono stolicą Polski dopiero w 1918 roku, natomiast formalny zapis o jej stołeczności pojawił się dopiero w roku 1952 w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Obecny zapis Dz.U.1997.78.483 – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. mówi: Stolicą Rzeczypospolitej Polskiej jest Warszawa.

Na podstawie wikipedia KK

AK AUTO LLC

Sprzedż samochodów
Całkowita blacharka
samochodowa
Naprawy ogólne
Szyby do samochodów

Telefon (860)827-0095
Cell (860)490-3158
Fax (860)225-7005
akauto71@gmail.com

71 South Street
New Britain, CT

AK Auto
WŁAŚCICIEL
ANDRZEJ KASICA

Matura w PSS Derby

Już po raz 15. w Polskiej Szkole Sobotniej w Derby odbył się egzamin maturalny. Przystąpiło do niego 10 uczniów: **Amelia Blicharz, Maya Dawda, Dominik Gołębiowski, Gabriela Kaletka, Nathalie Rzczycka, Owen Tomasiak, Maria Urbanek, Katarzyna Wieczorek, Victor Wysiecki i Michał Zawojski.**

Przygotowania do egzaminu dojrzałości trwały przez cały rok. Uczniowie pisali pracę maturalną na podstawie wybranej lektury. Tym razem była to książka **Barbary Kosmowskiej „Pozłacana rybka”**.

19 maja 2024 roku w sobotę maturzyści przystąpili do egzaminu pisemnego z literatury, gramatyki i ortografii języka polskiego. Po części pisemnej była część ustna – pytania z geografii i historii Polski oraz pytanie z pracy maturalnej. Dużo emocji było na początku egzaminu, kiedy przed każdym z maturzystów na ławce pojawił się prezent i niespodzianka – słoń na szczęście oraz list skierowany



do nich od rodziców. Były to bardzo wzruszające momenty.

Mimo sporej ilości stresu i emocji,

jakie towarzyszyły licealistom tego dnia, wszyscy zdali egzaminy wspaniale. Wykazali się dużą wiedzą zarówno literacką, jak i historyczną i geograficzną.

W części oficjalnej egzaminu (ogłoszenie wyników) towarzyszyli maturzystom ich rodzice, równie mocno przejęci. Rodzice zadbali również o to, aby ich pociechy tego

dnia nie były głodne oraz przygotowali dekoracje do sali egzaminacyjnej. Serdeczne podziękowania dla nich za ogromną pomoc.

Maturzystom gratulujemy, życzymy wspaniałych, mądrych wyborów ich dróg życiowych, dużo sukcesów w dalszej drodze. Jesteśmy z Was dumni!

Alina Zawojski

Wychowawczyni klasy maturalnej





**Owens, Schine,
& Nicola, P.C.**
Legal Services Since 1928

KONSULTACJA SPRAWY
BEZPŁATNA
Ponad 20 lat
doświadczenia

OBRAŻENIA CIAŁA
Wypadki samochodowe
Upadki i poślizgnięcia
Pogryzienia przez psa

**ODSZKODOWANIA
PRACOWNICZE**

DUI

**KUPNO I SPRZEDAŻ
NIERUCHOMOŚCI**

PRAWO RODZINNE


- rozwody
- opieka nad dzieckiem
- alimenty
- mediacje
- ostatnia wola testamentu



LISA PYTERAK MAINOLFI
ADWOKAT
MÓWIĘ PO POLSKU


799 Silver Ln
Trumbull, CT 06611
(203) 375 0600

17 Lenox Place
New Britain, CT 06050
(203) 375 0600



Sfinansowano ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.



NIGDY NIE JEST ZBYT WCZEŚNIE BY ZACZAĆ
OSZCZĘDZAĆ

**OTWÓRZ KONTO OSZCZĘDNOŚCIOWE
 DLA DZIECKA W PSFCU, A ZYSKASZ
 DODATKOWO \$75**

\$75



☎ **1.855.PSFCU.4U (1.855.773.2848)**

🏠 **www.psfcu.com | www.NaszaUnia.com**

Promocja trwa od 1 kwietnia do 3 czerwca 2024 r. Do otwarcia konta dla nieletnich obowiązują zasady członkostwa. Wymagany jest początkowy stan konta w wysokości \$10.00. Oferta dotyczy osób, które aktualnie nie posiadają konta dla nieletnich i nie posiadały konta dla nieletnich przez okres ostatnich 12 miesięcy. Przysługuje jedna wpłata w kwocie \$75.00 na osobę nieletnią. Kwota dodatkowej wpłaty będzie dostępna do wypłaty po upływie jednego (1) roku od założenia konta, o ile nie nastąpią wyjątkowe okoliczności. Dodatkowa wpłata podlega zgłoszeniu do Urzędu Skarbowego (IRS). Inne ograniczenia obowiązują.



Rosyjski opozycjonista kreśli czarne wizje. Mówi o Lwowie i polskiej armii



Michał Chodorkowski ostrzega państwa zachodnie

Michał Chodorkowski uważa, że Zachód przegrywa z Rosją w wojnie z Ukrainą. Na portalu X opublikował długi wpis, w którym wskazał m.in., że aktualne wysiłki państw NATO są niewystarczające, by zapobiec zajęciu przez wojska Władimira Putina kluczowych obszarów Ukrainy. W przewidywaniach Chodorkowskiego Charków i Odessa za niedługi czas znajdą się w rękach Rosjan. Dodał jednocześnie, że ratunkiem dla Lwowa ma być pojawienie się w nim w ramach NATO polskiej armii.

Chodorkowski obawia się zajęcia przez Rosjan Charkowa i Odessy. Jego zdaniem nastąpi to stosunkowo szybko

Według rosyjskiego opozycjonisty ratunkiem dla Lwowa jest pojawienie się w mieście w ramach NATO polskich wojsk

Chodorkowski apeluje o zwiększenie wysiłków na rzecz pomocy Ukrainie, by zatrzymać imperialistyczne zapędy Władimira Putina

Jak zauważyła agencja informacyjna AFP, od 9 maja Rosjanie byli w stanie zdobyć 278 km kw. ukraińskich ziem, co jest jej największym osiągnięciem od ponad półtora roku. Były oligarcha, a obecnie rosyjski opozycjonista Michał Chodorkowski twierdzi, że Zachód przegrywa z Rosją wojnę w Ukrainie. We wpisie opublikowanym na platformie X zauważył, że Rosja wydaje 5,4 proc. rocznego PKB (120 mld dol. rocznie) na zbrojenia. Zaznaczył, że najczęściej używany przez Rosjan pocisk kosztuje 500 dol.

Ukraina ma problem z ludnością. Chodorkowski pokazał liczby

W kolejnych zdaniach wyliczył, że europejska pomoc dla Kijowa w ciągu dwóch lat trwania wojny wyniosła 88 mld dol. (0,25 proc. PKB Unii Europejskiej). „Pociski kosztują od 5 do 8 tys. dol. Oznacza to, że jeśli uwzględnimy wkład amerykański, Putin przewyższa produkcję Zachodu w skali co najmniej 2,5:1. W tym roku, bez wsparcia USA, stosunek ten wzrośnie do 4:1” — zauważył.

Następnie zwrócił uwagę na dysproporcję w ludności pomiędzy oboma krajami. „Na początku wojny populacja Rosji wynosiła 142 miliony w porównaniu z 40 milionami Ukrainy — stosunek około 3,5:1. Teraz, dwa lata później, ten stosunek wynosi 7:1. A mimo to żądamy, aby Ukraina kontynuowała walkę — ale czym?” — spytał Chodorkowski.

Putin nie zatrzyma się na Ukrainie. Ratunkiem dla Lwowa polskie wojska?

Chodorkowski zwrócił uwagę na aktualną sytuację na froncie — jego zdaniem

przy obecnym tempie Charków upadnie w ciągu roku, a Odessa w przyszłym. „Do 2026 r. Ukraina będzie w stanie utrzymać jedynie partyzancki opór na małą skalę” — stwierdził i dodał, że Lwów uda się zachować, jeśli w mieście pojawią się w ramach NATO wojska polskie.

Zdaniem opozycjonisty Władimir Putin nie zatrzyma się na Ukrainie i będzie zagrażał kolejnym państwom. „Prawdopodobne jest to, że po zakończeniu wojny rosyjscy żołnierze będą na granicy Polski. Dołączy do nich część Ukraińców, urażonych zdradą Zachodu i potrzebujących środków do życia, zmuszonych do wstąpienia do zjednoczonej armii rosyjsko-ukraińskiej pod rosyjskim dowództwem” — przewiduje.

Choć według Chodorkowskiego jest to najbardziej prawdopodobny scenariusz, to ma sposób, by spróbować mu zapobiec. Jest nim zwiększenie wysiłków na rzecz pomocy Ukrainie. „Bez wsparcia sojuszników nie można oczekiwać, że Ukraina będzie w stanie wечно odierać inwazję. Putin z pewnością ma wsparcie swoich sojuszników” — dodał.

Miedwiediew zapowiada „strefę sanitarną”. Ma przebiegać przez Polskę

„Gwarantowana strefa sanitarna będzie gdzieś na granicy z Polską albo już w samej Polsce” — twierdzi Dmitrij Miedwiediew. Były prezydent Rosji kolejny raz odniósł się do twierdzenia Władimira Putina o potrzebie utworzenia, jak to określił, „strefy buforowej”, co ma rzekomo zapewnić bezpieczeństwo rosyjskim obywatelom przed działaniami Sił Zbrojnych Ukrainy.



Wiceprzewodniczący Rady Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej, Dmitrij Miedwiediew

W najnowszym wpisie w mediach społecznościowych Dmitrij Miedwiediew odniósł się do doniesień medialnych dotyczących kolejnych pakietów pomocy wojskowej dla Ukrainy. Były prezydent Rosji zwrócił uwagę, że coraz bardziej prawdopodobne jest udostępnienie do dyspozycji Sił Zbrojnych Ukrainy rakiet typu Storm Shadow/SCALP-EG o zasięgu co najmniej 550 kilometrów.

Według wiceprzewodniczącego Rady Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej oznacza to potrzebę szybkiej reakcji ze strony Rosji i znacznego poszerzenia tzw. „gwarantowanej strefy sanitarnej”, którą zaproponował wcześniej Władimir Putin.

„To nie pierwszy raz, kiedy prezydent Putin mówi, że dla spokojnego życia w naszym kraju będzie trzeba stworzyć strefę sanitarną, w której reżim kijowski nie będzie miał możliwości trafiania w cele na terytorium Rosji (w tym oczywiście, wszystkie ziemie, które wróciły do naszego państwa)” — stwierdził.

Jednocześnie Miedwiediew podkreślił, że nawet jeśli ze strony sojuszników Ukrainy, przede wszystkim Stanów Zjednoczonych, padnie propozycja podpisania dokumentu zapewniającego bezpieczeństwo na terytorium Rosji to nie



należy jej podpisywać, ponieważ Ukraina będzie te porozumienia regularnie łamała.

W związku z rzekomym zagrożeniem dla obywateli Rosji i możliwymi dostawami rakiet dalekiego zasięgu, były prezydent Rosji proponuje znaczące rozszerzenie strefy o której mówił Władimir Putin. Zdaniem Miedwiediewa, scenariusz minimum powinien zakładać, że strefa obejmować będzie całą Ukrainę.

„Jak tak się stanie, gwarantowana strefa sanitarna będzie gdzieś na granicy z Polską, albo już w samej Polsce” — przekonuje.

Podsumowując swój wywód wiceprzewodniczący Rady Bezpieczeństwa Federacji przypominał, że w najbliższym czasie w Rosji odbędą się ćwiczenia z udziałem niestrategicznego broni nuklearnej, co określił mianem „luźnej koncepcji” dodając jednocześnie, że przedstawiciele krajów Zachodu powinni poważnie zastanowić się, do czego mogą doprowadzić ich wsparcie dla Ukrainy.

Kreml byłby mocno kontent, gdyby udało się zająć całą chersońszczyznę, Zaporozże i Donbas oraz stworzyć bufor ochronny dla Biełogorodu na obszarze charkowszczyzny. Ale przełknąby - i przełknęliby Rosjanie - także mniejsze zyski. Następcą Siergieja Szojgu ma zoptymalizować sektor obronny i „wyrwać”, ile się da. Wojna z Ukrainą nie może trwać w nieskończoność, bo niebawem nie będzie jej czym prowadzić.

To zdarza się raz na eony! Dwie formy życia połączone w jedną

Jak informują naukowcy, po raz pierwszy od co najmniej miliarda lat dwie formy życia połączyły się w jeden organizm. Proces ten, zwany endosymbiozą pierwotną, miał wcześniej miejsce tylko dwa razy w historii naszej planety!



To zdarzyło się wcześniej tylko dwa razy w historii naszej planety!

Międzynarodowy zespół naukowców, w skład którego wchodził eksperci Massachusetts Institute of Technology (MIT), University of Rhode Island, University of California w San Francisco, UC Santa Cruz, Lawrence Berkeley National Laboratory, Institut de Ciències del Mar w Barcelonie, National Taiwan Ocean University i Uniwersytetu Kochi w Japonii, zaobserwował niewiarygodne wydarzenie ewolucyjne.

Jeśli badacze się nie mylą i pomiędzy gatunkiem glonów powszechnie

występujących w oceanie a bakterią, na skutek którego te dwie formy życia połączyły się w jedną, faktycznie doszło do endosymbiozy pierwotnej, to dzieje się tak dopiero trzeci raz w historii Ziemi. Pierwszy poprzez powstanie mitochondriów dała ona początek całemu złożonemu życiu, jakie znamy, a za drugim razem na naszej planecie pojawiły się rośliny.

Za pierwszym razem, gdy sądzimy, że coś takiego miało miejsce, oznaczało to początek całego złożonego życia. Wszystko bardziej skomplikowane niż komórka bakteryjna zawdzięcza swoje istnienie temu wydarzeniu. Mniej więcej miliard lat temu sytuacja się powtórzyła z chloroplastem i dzięki temu otrzymaliśmy rośliny

wyjaśnia Tyler Coale z Uniwersytetu Kalifornijskiego w Santa Cruz, który kierował badaniami.

Trzecia endosymbioza pierwotna w historii Ziemi

Proces ten polega na tym, że algi pochłaniają bakterię i dostarczają jej składników odżywczych, energii i ochrony w zamian za funkcje, których wcześniej nie mogły pełnić - w tym przypadku zdolność wiązania azotu z powietrza. Następnie glony włączają bakterię jako narząd wewnętrzny zwany organellum, który staje się niezbędny do funkcjonowania żywiciela

Oznacza to, że glony te są pierwszymi eukariontami (organizmami z DNA w jądrze otoczonym błoną), o których wiadomo, że zawierają organellum zdolne do wiązania azotu. Naukowcy, którzy dokonali tego odkrycia, twierdzą, że zapewni ono nowy wgląd w proces ewolucji, a jednocześnie będzie posiadało potencjał do fundamentalnej... zmiany rolnictwa.

Naukowcy zaczęli coś podejrzewać już 30 lat temu

W jaki sposób? Ich zdaniem dostarcza nowe spojrzenie na wiązanie azotu i tym samym wskazówek, w jaki sposób takie organella można wprowadzić do roślin uprawnych, co szczegółowo opisują w publikacjach na łamach magazynów Science i Cell. Co ciekawe, chociaż o odkryciu dowiadujemy się dopiero teraz, to podstawy pod położono już prawie 30 lat temu!

To właśnie wtedy zespół kierowany przez prof. Jonathana Zehra z Uniwersytetu Kalifornijskiego w Santa Cruz odkrył nową cyjanobakterię w Oceanie Spokojnym posiadającą zdolność wiązania azotu. Jest to proces, w którym drobnoustroje pobierają wolny azot ze środowiska i łączą go z innymi pierwiastkami, tworząc nowe związki azotu, takie jak nawozy niezbędne do rozwoju życia.

Źródło Interia, Onet

Opracował Andrzej Więciorkowski

Euro w Polsce? Minister finansów odpowiedział jednoznacznie



Na euro w portfelach Polacy będą musieli jeszcze poczekać

Minister finansów Andrzej Domański odniósł się do dyskusji o możliwości przyjęcia w Polsce waluty euro. Otwarcie powiedział, że nasz kraj nie jest gotowy na ten ruch i w resorcie nie toczą się żadne prace w tej sprawie.

— Dyskusja zastępcza — w ten sposób minister finansów Andrzej Domański podczas transmisji live w mediach społecznościowych nazwał dyskusję o ewentualnym przyjęciu przez Polskę euro.

— Polska gospodarka jest absolutnie niegotowa na przyjęcie euro, nie spełniamy kryteriów konwergencji — powiedział. Podkreślił, że złoty wiele razy pomógł polskiej gospodarce w radzeniu sobie z kryzysami. — W Ministerstwie Finansów nie trwają prace nad przyjęciem wspólnej waluty, nawet potencjalnym — dodał.

Polska zobowiązała się do przyjęcia euro w momencie, kiedy został podpisany traktat akcesyjny, na mocy którego nasz kraj stał się członkiem UE

Szef resortu finansów przypomniał także w trakcie swojego wystąpienia, że najnowsze prognozy wskazują na to, iż polska gospodarka tym roku polska gospodarka będzie się rozwijać w tempie 3,1 proc. i że w roku 2025 oczekiwany jest wzrost na poziomie 3,7 proc. PKB

„Jaka zdrada?“. Zdumiewające słowa Szmydta



Tomasz Szmydt

Oceną swojego postępowania Tomasz Szmydt podzielił się za pośrednictwem mediów społecznościowych w reakcji na wpis Stanisława Żaryna. Doradca prezydenta w zakresie bezpieczeństwa napisał o „zdradzie“ byłego sędziego.

„Panie Żaryn. Jaka zdrada. Legalny wyjazd, zrzeczenie się urzędu i później wypowiedź przed mediami. Gdzie tu złamanie prawa?“ — zapytał Szmydt, odpowiadając na wpis Żaryna.

Oceną swojego postępowania Tomasz Szmydt podzielił się za pośrednictwem mediów społecznościowych w reakcji na wpis Stanisława Żaryna. Doradca prezydenta w zakresie bezpieczeństwa napisał o „zdradzie“ byłego sędziego.

„Panie Żaryn. Jaka zdrada. Legalny wyjazd, zrzeczenie się urzędu i później wypowiedź przed mediami. Gdzie tu złamanie prawa?“ — zapytał Szmydt, odpowiadając na wpis Żaryna.

Przypomnijmy, że za zbiegłym byłym już sędzią Tomaszem Szmydtem prokuratura wystawiła list gończy, który jeszcze w czwartek ma zostać rozpowszechniony.

Zdjęcie i dane Szmydta znajdują się w policyjnej bazie danych. Na razie, jak ustaliło RMF FM, list dotyczy jedynie kraju. Nie wiadomo, czy prokuratura zdecyduje się na poszukiwania Szmydta zagranicą oraz czy wystąpi do władz Białorusi o ekstradycję.

Strona polska ma również możliwość wystawienia międzynarodowego listu gończego, jak oraz ściganie sędziego Europejskim Nakazem Aresztowania.

W 16 maja Sąd Rejonowy w Warszawie przychylił się do wniosku prokuratury o zastosowanie wobec Tomasza Szmydta środka zapobiegawczego w postaci trzymiesięcznego aresztu. Informację w tej sprawie przekazał po niejawnym posiedzeniu sądu prokurator Prokuratury Krajowej Artur Kaznowski.

Tomasz Szmydt do niedawna był sędzią II Wydziału Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. W przeszłości zajmował różne stanowiska w wymiarze sprawiedliwości w Polsce. Pełnił m.in. funkcję dyrektora Wydziału Prawnego w Biurze Krajowej Rady Sądownictwa. Na początku maja podczas konferencji prasowej w Mińsku, poinformował że zwrócił się z prośbą o udzielenie azylu politycznego na Białorusi.

Rząd wprowadzi podatek katastralny? Jest deklaracja wiceministra finansów

Zdaniem Lewicy podatek katastralny, czyli od wartości nieruchomości, mógłby zmniejszyć problem windowania cen przez flipperów. Obowiązuje m.in. w Niemczech, Francji czy Wielkiej Brytanii. Wiceminister finansów Jarosław Neneman uciał spekulację w na temat wprowadzenia go w Polsce.



Ministerstwo Finansów pracuje nad zmianami w ustawie o podatkach oraz opłatach lokalnych. Money.pl ujawnił jako pierwszy, że chodzi m.in. o nowy sposób zasilania budżetów samorządów.

Będąca w koalicji rządzącej Lewica opowiada się za wprowadzeniem podatku katastralnego, co miałyby - jej zdaniem - obniżyć ceny nieruchomości. Wszystko wskazuje jednak na to, że rząd tego rozwiązania nie wprowadzi.

Jarosław Neneman, podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, podczas Local Trends - Samorządowego Kongresu Finansowego, odniósł się do kwestii podatku katastralnego. - Nie będzie katastru - zadeklarował, jak relacjonuje Business Insider Polska.

„Obecnie w naszym kraju podatek od nieruchomości ma charakter 'kwotowy'. Oznacza to, że jest płacony od metra kwadratowego domu lub mieszkania. Wysokość daniny wyznaczają gminy jednak w ramach ustanowionego przez rząd maksimum. Obecnie wynosi ono 1,15 zł za metr kwadratowy. Podatek katastralny natomiast byłby płacony od wartości mieszkania (podatek ad valorem)“ - pisał niedawno dla money.pl Kamil Fejfer, dziennikarz piszący o ekonomii, gospodarce i kulturze.

Dalej wyjaśniał, że jednym z powodów wzrostu cen mieszkań jest to, że są one dobrem inwestycyjnym. Część osób kupuje je, aby w nich mieszkać, ale niektórzy - zamożniejsi - uważają je za dobrą lokatę kapitału.

„Takie inwestowanie w nieruchomości powoduje, że z rynku znikają lokale, które



mogłyby służyć do mieszkania właśnie. Mniej zamożna klasa średnia konkuruje więc z bogatymi osobami, które zdejmują z ryku część oferty. I ci drudzy zawsze przeliczują ekonomicznie tych pierwszych. Podatek katastralny mógłby spowodować spadek atrakcyjności inwestycyjnej mieszkań“ - wyjaśniał Fejfer. Zaznaczył przy tym, że nie jest to panaceum na cosnące ceny.

PKO BP wypłaci fortunę za dokument z PRL. Niektórzy dostaną nawet 26 tys. zł



Jeden stary dokument z PRL upoważnia Polaków do otrzymania wysokiej rekompensaty. Mowa aż o ponad 18 tys. zł. Niektórym należy się nawet 26,4 tys. zł. Pieniądze wypłaci bank PKO BP. Warunkiem koniecznym jest okazanie książeczki przedpłat. Wyjaśniamy szczegóły.

Mała fortuna trafi w twoje ręce, jeśli masz w domu stary dokument z czasów PRL. Mowa nie o zielonym dowodzie osobistym w formie książeczki, który może podwyższyć emeryturę. PKO BP czeka na Polaków posiadających książeczki przedpłat.

Ten niepozorny dokument z PRL był w przeszłości synonimem nadziei na zdobycie wymarzonego auta. Zanim jednak był możliwy zakup kultowego Fiata 126p albo FSO 125p, czyli Dużego Fiata, konieczne było regularne wpłacanie pieniędzy na książeczkę. Niektórzy mogą odzyskać ten wkład. Należy podkreślić, że jest on cyklicznie waloryzowany i przeliczany.

Książeczka przedpłat z PRL uprawnia do otrzymania rekompensaty. Pieniądze wypłaci bank PKO BP. Wystarczy, że weźmiesz stary dokument i udasz się do banku. Rozpocznie się wówczas procedura wypłacania należności. Trzeba jednak pamiętać, że pieniądze otrzymają tylko ci, którzy wpłacali pieniądze na książeczkę przedpłat, ale auta nie otrzymali. Jednym z powodów był fakt, że skończył się okres PRL i dokument nie pozwalał już na otrzymanie Malucha lub Dużego Fiata.

Na jakie pieniądze w ramach rekompensaty z dokument z PRL liczyć mogą Polacy? Kwota robi wrażenie. Obecnie jest to albo ponad 18 tysięcy złotych, albo ponad 26 tysięcy złotych. Wynika to z przepisów, których PKO BP musi przestrzegać.

Na podstawie art. 1 ust. 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 r. (...) określa się, co następuje: Wysokość kwot rekompensat, o których mowa w art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 r. o zasadach realizacji przedpłat na samochody osobowe, obowiązujących w II kwartale 2024 r. wynosi: 18 654,00 zł lub 26 435,00 zł - czytamy w obwieszczeniu Ministerstwa Finansów.

Wysokość rekompensaty dla osób posiadających książeczki przedpłat z PRL nie jest stała. Cztery razy w roku Ministerstwo Finansów sprawdza, czy aby kwota wypłacana okazicielowi, którzy w PRL nie doczekali się samochodu mimo

wplacania środków, nie jest zbyt niska.

Jak starać się o to, by PKO BP wypłaciło pieniądze w ramach rekompensaty w przypadku spełnienia warunków? Wystarczy wziąć ze sobą stary dokument z PRL i udać się do oddziału. Konieczne jest posiadanie ze sobą nie tylko książeczki przedpłat, ale również dowodu osobistego.

Ważne zmiany dla kierowców. Seniorom się upiekło, młodzi będą mogli jeździć tylko za dnia

Rząd szykuje rozporządzenie dotyczące polskich kierowców. Wprowadzi ono wiele zmian, które dotyczą osób w każdym wieku. Czekają nas obowiązkowe i droższe badania psychologiczne oraz różne zakazy. Wszystko w imię bezpieczeństwa.

Dwa urzędy administracji rządowej - Ministerstwo Zdrowia oraz Ministerstwo Infrastruktury - wspólnie szykują pakiet przepisów dotyczący polskich kierowców, który jest zgodny z unijnymi wytycznymi. Parlament Europejski przygotowuje rozległą reformę przepisów (tzw. road safety package), która ma zmniejszyć liczbę uczestników ruchu ginących na drogach. Gra jest warta świeczki, bo mowa o ponad 20 tys. osób rocznie. Mniej więcej jedna dziesiąta tych śmiertelnych wypadków drogowych wydarza się w Polsce. W zeszłym roku na naszych drogach zginęły 1893 osoby. Unijny plan jest nazywany „wizją zero“, bo ma maksymalnie obniżyć liczbę śmierci na drogach Starego Kontynentu.

Oto podstawowe zmiany, które zgodnie z projektem rozporządzenia czekają polskich kierowców:

- Obowiązkowe badania psychologiczne dla wszystkich kierowców
- Zmiana procedury i wzrost kosztu badań psychologicznych
- Seniorzy będą traktowani tak samo, jak pozostali kierowcy
- Dwuletni okres próbny dla młodych kierowców. W tym czasie obowiązuje ich wiele obostrzeń
- Surowe przepisy za złamanie ograniczeń prędkości. Utrata prawa jazdy powyżej 30 km/h i całej Unii
- Określenie terminu ważności praw jazdy: 15 lat

Urzednicy ministerstw konsultują się w sprawie planowanych zmian w przepisach dla kierowców z Instytutem Transportu Samochodowego. Pisze o tym dziennik.pl, który rozmawiał ze specjalistami z ITS. Warto przyjrzeć się dokładnie i przeanalizować wszystkie propozycje zmian.

Badania psychologiczne w tej chwili dotyczą tylko kierowców, którzy ubiegają się o prawo jazdy (po raz pierwszy albo po utracie uprawnień) oraz kierowców zawodowych, którzy muszą je przechodzić regularnie co pięć lat, a po przekroczeniu 60. roku życia, co 30 miesięcy. Specjaliści z ITS są zgodni, że podobną procedurą powinni być objęta większa grupa kierowców. Chodzi o osoby, u których wykryto symptomy chorób mogących obniżyć ich sprawność (np. demencji) albo wręcz wprowadzanie obowiązkowych badań u psychologa dla wszystkich, którzy odnawiają uprawnienia. Ponadto koszt takiego badania ma wzrosnąć z aktualnych 150 zł do 200 zł, bo stawka nie zmieniła się od 2014 roku.

Źródło: [Biznesinfo](#), [moto.pl](#), [money.pl](#), [DoRzeczy.pl](#), [Business Insider Polska](#)
Opracował Andrzej Więciorkowski

Jak uprawiać pomidory malinowe? Koniecznie posadź obok nich te rośliny

Pomidory malinowe odznaczają się wyjątkowo soczystym i jednocześnie słodkim mięszem. Niestety ze względu na cienką skórkę są wrażliwe na pęknięcie i źle znoszą przechowywanie. Dlatego właśnie warto uprawiać je we własnym ogródku. Pamiętaj tylko, że są dość wymagające.



Owoc pomidora to jagoda przybierająca czerwoną barwę.

Charakterystyka pomidorów malinowych

Pomidor należy do rodziny psiankowatych (łac. Solanaceae) i pochodzi z Ameryki Południowej i Północnej. W dobrych warunkach może osiągnąć nawet kilka metrów wysokości, jednak jest to zależne również od odmiany, na jaką się zdecydujesz. Liście i pędy pomidorów są pokryte lepkiemi

włoskami. Wydzielają charakterystyczny zapach i są kruche. Kwiaty pomidora są żółte i wyrastają w kątach liści. Owoc pomidora to jagoda przybierająca czerwoną barwę.

Pomidory malinowe to grupa roślin, wśród której znajduje się mnóstwo odmian zróżnicowanych pod względem pokroju i owocowania. Ich wspólną cechą jest niezwykle smaczny miąższ i wysokie wymagania uprawowe. W zależności od potrzeb możesz wybrać odmiany o bardzo dużych owocach, ale też odmiany karłowe lub samo kończące. Owoce pomidorów malinowych, bez względu na wielkość mają bardzo zwarty miąższ, przez co stają się jeszcze bardziej atrakcyjne.

Produkcja rozsady pomidorów malinowych

Bez wątpienia są to rośliny warte uprawy, jednakże musisz być do niej dobrze przygotowany. Przede wszystkim pamiętaj, że w **naszym klimacie pomidorów malinowych nie wysiewa się wprost do gruntu, ponieważ źle znoszą spadki temperatur bliskie 1-2°C**. Dlatego właśnie musisz się zdecydować na zakup gotowych sadzonek lub na samodzielną produkcję rozsady.

Do wyprodukowania własnej rozsady pomidorów malinowych potrzebujesz: nasion wybranej odmiany, podłoże, kuwety i doniczek, ciepłego miejsca.

Podłoże i warunki do produkcji rozsady

Bez względu na wybraną odmianę musisz zapewnić nasionom właściwe podłoże, temperaturę, wilgotność i nasłonecznienie. Podłoże idealne na rozsadę musi być przepuszczalne, żyzne i lekko kwaśne. W tym celu mieszaj ze sobą w równych częściach gruboziarnisty piasek, torf i kompost. Wybierz doniczki o minimalnej wysokości 8 cm. Jeżeli chcesz, możesz do tego celu użyć krawców torfowych, które zastępują zarówno podłoże, jak i doniczkę. Krawcy torfowe pęcznią po namoczeniu wodą, mają bardzo dobrą strukturę, są żyzne i przede wszystkim sterylne. Kiedy młoda roślina osiągnie odpowiednią wielkość, zyskasz możliwość przesadzenia jej w miejsce stałe razem z krawcem, który ulegnie całkowitemu rozkładowi.

Miejsce pod produkcję rozsady powinno mieć dostęp do rozproszonego światła, a temperatura w nim nie powinna spadać poniżej 16st.C, jednak optymalnie będzie, gdy wyniesie w granicach 25st.C. Kiedy pomidory wykiełkują, temperatura nie może przekroczyć 20st.C.

Rozsada krok po kroku

Na przygotowane podłoże wysiewaj nasiona w równomierny sposób. Przykryj je 0,5 cm warstwą podłoża i spryskaj wodą na tyle,

aby gleba stała się umiarkowanie wilgotna. Następnie pokryj pojemnik z nasionami folią przezroczystą lub szkłem, aby zapewnić roślinie lepsze warunki rozwoju. Po około 7 dniach pojawiają się pierwsze siewki. Kiedy to się stanie, postaw pojemniki bliżej światła i pamiętaj o regularnym nawadnianiu. Powinieneś je prowadzić poprzez podsiakanie. Kiedy na siewkach pojawią się 2-3 liście właściwe, możesz przesadzić je do doniczek o średnicy 10 cm, aby w nich poczekały na moment, w którym będzie można przesadzić je do gruntu, szklarni lub tunelu.



Pomidory bardzo lubią przesadzanie. Dzięki niemu zapewniamy roślinom lepsze warunki zarówno do rozwoju części nadziemnej, jak i systemu korzeniowego.

Warunki uprawowe pomidorów malinowych

Mając świadomość, że pomidory nie znoszą niskich temperatur, posadź je na miejscu docelowym pod koniec maja, kiedy nie będzie już ryzyka przymrozków. Pamiętaj, że w gruncie najlepiej przyjmą się rośliny o wysokości około 15 cm, jeszcze bez kwiatów. W zależności od wybranej odmiany sadź je co około 60 cm w rzędzie i około 90 cm między rzędami. Sadzonki umieść na takiej głębokości, aby na powierzchni pozostała jedynie ich ulistniona część.

Podłoże, które wybierzesz, powinno być żyzne, próchniczne i lekko kwaśne. Warto, aby miało dobrą strukturę powietrzną, czyli było przepuszczalne. Stanowisko powinno być słoneczne, ciepłe i osłonięte od wiatru. W przypadku pomidorów pamiętaj o kilku bardzo ważnych zabiegach pielęgnacyjnych. Pomidory wymagają umiarkowanie wilgotnej gleby i nie znoszą przesuszenia, pamiętaj więc o regularnym podlewaniu, najlepiej w godzinach porannych. Nie zraszaj liści, bo to grozi poparzeniem, ani też nie podlewaj roślin wieczorem, bo to zwiększa ryzyko chorób grzybowych i wabi ślimaki.

Lodygi pomidorów są dość kruche, dlatego, aby zapobiec ich łamaniu, zastosuj konstrukcje wspierające ich pędy. Użyj do tego również miękkich sznurków lub specjalnych, miękkich drucików ogrodniczych.

Ściółkowanie. Pomidory lubią glebę kwaśną, dlatego w ich przypadku świetnym posunięciem jest pokrycie podłoża korą. Jeżeli nie masz kory, równie dobrze sprawdzi się słoma lub regularnie koszona trawa. Pamiętaj, że aby ściółka spełniła swoją funkcję, musi mieć około 3 cm grubości i zostać położona dopiero kiedy temperatura na zewnątrz osiągnie około 15 st.C.

Nawożenie. Pomidory wymagają gleby żyznej, bogatej w składniki pokarmowe

i próchnicę, dlatego tak ważne jest ich regularne nawożenie. Bez tego twoje plony będą zdecydowanie skromniejsze, owoce mniej wybarwione i dużo mniejsze.

Przerzedzanie zawiązków. To bardzo ważne, ponieważ pomidory malinowe prowadzi się na 2 pędy. Jeśli masz odmianę o pokroju krzewu, zostaw na roślinie maksymalnie 4 pędy. Na każdym pędzie nie powinno być więcej niż 4 grona, dzięki czemu będą one znacznie okazałsze i smaczniejsze, niż w przypadku pojawienia się większej ilości owoców. Pędy uszczykuj się w fazie początkowej.

Oglawianie i przywiązywanie do sznurków. Większość odmian pomidorów malinowych wymaga oglawiania. Jest to czynność polegająca na obcinaniu kwitnących pędów na wysokości 2-3 liści nad kwiatami. Dzięki temu energia rośliny zostanie skierowana w stronę przyszłych owoców, a nie stracona na nieowocujące wierzchołki.

Czym jest allelopatia i dlaczego jest istotna?

Allelopatia jest zjawiskiem wzajemnego oddziaływania na siebie roślin, które rozwijają się obok siebie. Mogą wpływać na siebie zarówno korzystnie, jak i niekorzystnie, co oznacza, że przy sadzeniu roślin musisz o tym pamiętać. Pomidory świetnie radzą sobie, jeśli posadzisz je obok bazylii, aksamitek, rzodkiewki lub pietruszki. Jeżeli jednak posadzisz je obok poziomki lub truskawek, będą bardziej podatne na choroby grzybowe. Źle rozwijają się również obok ogórków, fasoli czy ziemniaków.



Pomidory świetnie radzą sobie, jeśli posadzisz je obok bazylii, aksamitek, rzodkiewki lub pietruszki.

Choroby i szkodniki pomidora

Niestety złe warunki uprawowe, nieodpowiednie sąsiedztwo lub pojawiające się patogeny mogą powodować rozwijanie się chorób. Najważniejsze z nich wymieniliśmy poniżej.

Zaraza ziemniaka. Choroba grzybowa, której sprzyjają niska temperatura i wilgoć.

Alternarioza pomidora. Choroba grzybowa, w której patogen atakuje wszystkie części rośliny.

Wszystkie choroby grzybowe warto zwalczać tuż po pojawieniu się objawów, przy pomocy przeznaczonych do tego preparatów.

Jeżeli zastosujesz się do opisanych zasad i będziesz obserwować, czy na krzewach nie pojawiają się żadne niepokojące symptomy, twoje plony powinny być obfite i zdrowe. Pamiętaj, że wymaga to sporo pracy podczas całego okresu rozwoju, jednak smak uprawianych samodzielnie pomidorów jest nie do przecenienia. Spróbuj!

KATERING u Edyty

*Tradycyjna polska kuchnia
na wszystkie okazje!*

**Wesela, komunie, chrzty,
pogrzeby, urodziny, święta
i inne imprezy okolicznościowe**

POLECAMY DOMOWE:

dania,
potrawy,
ciasta i torty,
swojski stół
z kielbasami,
szynkami,
boczkami,
smalcem
i wicijskim
chlebem

EDYTA KULAK
tel: 203 224 9470

Z dostawą do domu na terenie CT

Ciekawostki

Za kilkanaście miesięcy zaczną obowiązywać nowe reguły polskiej pisowni

Rada Języka Polskiego ogłosiła, że od 1 stycznia 2026 roku w życie wejdzie kilka zmian w polskiej pisowni. Zmiany te dotyczą niektórych zasad używania wielkich i małych liter, pisowni łącznej lub rozdzielnej oraz używania łącznika. Celem zmian jest ujednoczenie zasad oraz ułatwienie ich nauczania się i stosowania. Zmiany wejdą w życie za kilkanaście miesięcy, pozostało więc sporo czasu, by przyswoić sobie nowe zasady.



Warto więc zapamiętać, że od stycznia 2026 roku przymiotniki od nazw własnych zakończone na -owski (np. chopinowski) będziemy zawsze pisali małą literą. Natomiast nazwy mieszkańców utworzone od nazw geograficznych – zawsze wielką literą. Zatem zarówno nazwa mieszkańca stolicy Włoch, jak i obywatela Imperium Romanum będzie zapisywana Rzymianin. Dowolność będziemy zaś mieli przy zapisywaniu przymiotników utworzonych o imion, a zakończonych na -owy, -in(yn) oraz -ów. Poprawne będą więc formy Jackowe dzieci, Zosina lalka, jak i jackowe dzieci oraz zosina lalka. Wielką lub małą literą będziemy mogli też pisać nieoficjalne nazwy etniczne, na przykład makaroniarz lub Makaroniarz.

Wielką literą będziemy zapisywali też nazwy pojedynczych egzemplarzy wyrobów przemysłowych, niezależnie od tego, czy chodzi o firmę i markę, czy o konkretny egzemplarz. Napiszemy zatem zarówno ciężarówka marki Ford, jak i przed domem stoi czerwony Ford. Wielka litera będzie też obowiązywała przy wszystkich członach nazw własnych, również geograficznych. Zatem obowiązywać będzie pisownia Wyspa Uznam, Półwysep Hel oraz nazw obiektów topograficznych (Aleja Róż, Park Kościuszki, Plac Zbawiciela, Kościół Mariacki). Jedynie wyraz ulica będzie pisany małą literą: ulica Józefa Piłsudskiego.

Zmiany znajdą też w pisowni partykuły nie z przymiotnikami i przysłówkami odprzymiotnikowymi. Również w stopniu wyższym i najwyższym. Zatem napiszemy nielepszy, nielepiej. Obowiązkowy będzie też zapis łączny nie z imiesłowami odmiennymi, bez względu na ich znaczenie (niepalący, nieumyty). Łącznie będziemy pisać wyrażenia takie jak półzartem, półserio a także cząstki niby- i quasi- z wyrazami pisany małą literą (nibyartysta, quasiopiekun).

Rada zdecydowała się rozdzielić cząstki -bym, -byś, -by, -byśmy od spójników. Będziemy więc pisać Zastanawiam się, czy by nie pojechać w góry. Dopuszczalna będzie rozdzielna (obok łącznej) pisownia cząstek super-

ekstra-, eko-, wege-, mini- i podobnych. Nie popełni więc błędu ten, kto napisze superpomysł, ani zwolennik formy super pomysł. Dozwolona zostanie też wariantywna pisownia (z łącznikiem, przecinkiem lub spacją) wyrażen typu tuż-tuż. Będziemy mogli napisać tak, jak obecnie, ale również tuż, tuż oraz tuż tuż.

Zmian czeka nas więcej, a z wszystkimi można zapoznać się na stronie Rady w załączniku nr 1 do komunikatu z dnia 10 maja 2024 roku. Natomiast w załączniku nr 2 zebrano

Za przejadanie się może odpowiadać nieprawidłowo działające połączenie w mózgu

Przyczyny rozwoju otyłości mogą być bardziej złożone niż nam się wydaje. Dlaczego na przykład jedni ludzie przestają jeść, gdy się najedzą, a inni – mimo uczucia sytości – jedzą dalej? Naukowcy z Northwestern University uważają, że jedną z przyczyn może być nieprawidłowe działanie połączenia pomiędzy guzkiem węchowym (tuberculum olfactorium) a znajdującą się w śródmózgowiu substancją szarą wodociagową (PAG). Region ten odpowiedzialny jest za reakcję na ból, zagrożenie i – prawdopodobnie – za tłumienie odruchu jedzenia. Badacze zauważyli bowiem, że im słabsze jest to połączenie, tym wyższy Indeks Masy Ciała (BMI).

Już wcześniejsze badania prowadzone na Northwestern dowiodły, że gdy jesteśmy głodni, zapach jedzenia jest bardzo atrakcyjny, ale w miarę jedzenia jego atrakcyjność się zmniejsza do czasu, aż się najemy. To i inne badania pokazują, że zmysł węchu odgrywa bardzo ważną rolę w przyjmowaniu pożywienia, a z drugiej strony doznania węchowe są uzależnione od tego, jak bardzo głodni jesteśmy. Naukowcy wciąż próbują zrozumieć na poziomie neuronalnym zależność pomiędzy zmysłem węchu, a ilością przyjmowanego pożywienia.



Nowo odkryte połączenie pomiędzy PAG i guzkiem węchowym może odgrywać znaczącą rolę w tej zależności. Chęć zjedzenia posiłku jest powiązana z tym, na ile apetyczny jest jego zapach. Jedzenie pachnie nam lepiej, gdy jesteśmy głodni niż wówczas, gdy jesteśmy najedzeni. Jeśli jednak te części mózgu, które kierują naszym zachowaniem, nie pracują tak, jak powinny, cała sygnalizacja może przebiegać nieprawidłowo i zapach pożywienia wciąż będzie bardzo pociągający nawet wówczas, gdy jesteśmy najedzeni. Jeśli tak się stanie, nasze BMI będzie rosło. I właśnie to odkryliśmy. Osoby, u których to połączenie działa gorzej, mają średnio wyższe BMI, mówi profesor neurologii Guangyu Zhou.

Badanie nie wykazało bezpośredniego związku pomiędzy słabiej działającym połączeniem między substancją szarą wodociagową a guzkiem węchowym. Mimo to naukowcy wysunęli hipotezę, że przy prawidłowo działającym połączeniu, gdy się najemy, otrzymujemy informację, że pożywienie nie jest już takie apetyczne. Mogą pojawiać się też nieprzyjemne sygnały świadczące o przejedzeniu, które wyłączą naszą chęć jedzenia. Jednak osoby z nieprawidłowo działającym połączeniem mogą nie otrzymywać takich sygnałów, więc jedzą nawet wówczas, gdy nie są głodne.

Zrozumienie, jak działają te podstawowe procesy w mózgu to niezbędny warunek do przyszłych badań nad terapiami przejadania się, dodaje profesor neurologii Christina Zelano.

Dieta ketogeniczna wywołuje starzenie się komórek. Łatwo można temu zapobiec

Długotrwała ciągła dieta ketogeniczna wywołuje starzenie się komórek w tkankach, a szczególnie duży wpływ ma ten proces na funkcjonowanie serca i nerek, informują naukowcy z University of Texas Health Science Center at San Antonio. Zauważyli jednocześnie, że jeśli robi się planowane przerwy w stosowaniu diety ketogenicznej, to niekorzystne zmiany nie zachodzą.

Odkrycie to sugeruje, że korzyści ze stosowania diety ketogenicznej będą większe, jeśli będziemy robili sobie przerwy. „Trzydzieści milionów Amerykanów stosuje dietę ketogeniczną. My im mówimy, że powinni robić sobie przerwy, gdyż inaczej mogą odczuć długoterminowe niekorzystne skutki”, mówi główny autor badań, profesor David Gius.



Dieta ketogeniczna jest bogata w tłuszcz, a uboga w węglowodany. Jest ona popularna wśród osób odchudzających się, jednak badania wskazują, że działa też prozapalnie. Zespół Giusa postanowił skupić się na tym drugim zjawisku związanym z dietą. Badania wykazały, że u myszy – badano zwierzęta w różnym wieku, na których testowano dwie różne diety – dieta ketogeniczna wywoływała starzenie się komórek w różnych organach, przede wszystkim w sercu i nerkach. Komórki takie można było wyeliminować za pomocą leków przeciwstarzeniowych (senolityków), a najłatwiejszą metodą uniknięcia niekorzystnych efektów diety było robienie przerw w jej stosowaniu.

Szczegóły badań zostały opisane w artykule Ketogenic diet induces p53-dependent cellular senescence in multiple organs opublikowanym na



łamach Science Advances.

Sztuczna inteligencja Wielkim Filtrem? To z jej powodu nie możemy wykryć obcych cywilizacji?

W Acta Astronautica ukazał się interesujący artykuł, którego autor – Michael A. Garrett, dyrektor Jodrell Bank Centre for Astrophysics na University of Manchester – zastanawia się czy to nie sztuczna inteligencja jest przyczyną, dla której nie odkryliśmy dotychczas sygnałów wysyłanych przez obcą cywilizację. Uczony rozważa możliwość, że SI jest wąskim gardłem rozwoju, które w rzeczywistości zagraża długoterminowemu przetrwaniu cywilizacji technicznej.

Zdjęcie nr 4

Garrett bada hipotezę, że szybki rozwój sztucznej inteligencji (AI), którego kulminacją jest pojawienie się sztucznej superinteligencji (ASI – artificial superintelligence), działa jak „Wielki Filtr”, który jest odpowiedzialny za niewielką liczbę zaawansowanych cywilizacji technologicznych we wszechświecie. Taki filtr mógłby pojawiać się, zanim cywilizacje rozwiną stabilną obecność na kolejnych planetach, co sugeruje, że typowy czas życia cywilizacji technicznej wynosi mniej niż 200 lat.

Koncepcja „Wielkiego Filtra” jest próbą rozwiązania Paradoксу Fermiego. Został on sformułowany przez Enrico Fermiego, a dotyczy rzucającej się w oczy sprzeczności pomiędzy wiekiem wszechświata i liczbą gwiazd, a faktem, że dotychczas nie wykryliśmy żadnych dowodów na istnienie innej cywilizacji. Dotychczas zaproponowano kilka „Wielkich Filtrów”, uniwersalnych barier mających uniemożliwić rozprzestrzenianie się inteligentnego życia we wszechświecie, a od niedawna pojawiają się koncepcje mówiące, że filtrem takim może być SI.

Uczony z Manchesteru przychylił się do opinii, że „Wielkim Filtrem” może być rozwój sztucznej inteligencji. Przypomina, że najnowsze dokonania w dziedzinie SI pozwalają maszynom na uczenie się, dostosowywanie i wykonywanie zadań, które do niedawna uważano za wyłączną ludzką domenę. Sztuczna inteligencja jest w coraz większym stopniu włączana w nasze codzienne życie, wpływa na kształt interakcji międzyludzkich, sposobów współpracy, interakcji z technologią oraz na postrzeganie świata. Zmienia sposoby komunikacji i doświadczenia osobiste. Ma wpływ na handel, opiekę zdrowotną, pojazdy autonomiczne, prognozy gospodarcze, badania naukowe, prace badawczo-rozwojowe, edukację, przemysł, politykę, bezpieczeństwo i obronę. Trudno jest znaleźć dziedzinę życia, która nie byłaby już naznaczona obecnością sztucznej inteligencji, stwierdza Garrett.

A.Z.

Świat globalnych korporacji i Trump...

Nie zapominajmy, że te wszystkie cudowne wynalazki mediów społecznościowych bez których tak nie możemy żyć: internet, Facebook, Twitter, Tik-Tok etc. zostały stworzone przez przemysł zbrojeniowy jako platformy do komunikacji, inwigilacji, propagandy i wojny psychologicznej. Najlepszą ilustracją ich użycia jest operacja specjalna Arabska Wiosna, czy Brexit i zwycięstwo Trumpa w 2016 r. Jak widzimy broń ta ma tradycyjnie dwa ostrza, dlatego właściciele tych mediów społecznościowych przypomnieli sobie o hamulcowych dobrodziejstwach cenzury, blokowaniu i propagandowej kontrofensywy. Czy demokracja może jednak normalnie funkcjonować w warunkach blokady wolnego słowa, z polskiego własnego doświadczenia wiemy, że demokracja socjalistyczna może...

Tak było w sowieckim imperium, jednak wszystko ma konsekwencje. Ścisła kontrola obiegu informacji tak jak socjalistyczne centralne planowanie powoduje stagnację i zaprowadziło imperium sowieckie na śmietnik historii. Centralne biurokratyczne planowanie polega na pozbawieniu głosu zwykłych obywateli i oparcie się na korporacjach i biurokracji państwowej, co widzieliśmy najpierw w systemie dystrybucyjnym gospodarki wojennej w czasie I w.s. w Niemczech (Hindenburg i Ludendorff). Ten model skopiował przebijający wówczas w Niemczech Lenin i zaaplikował go w sowieckiej Rosji. W czasach pokoju zastosował ten model kooperacji korporacji i państwa Benito Mussolini i zyskał on nazwę faszystów. Dzisiaj możemy zaobserwować ten model w Chinach i w większym, czy mniejszym stopniu w wielu innych krajach. Duży apetyt w tym kierunku przejawia też jak widać UE.

Niestety rozrost i ogromne bogactwo wielkich ponadnarodowych korporacji kontrolujących większość zasobów, majątku na Ziemi i poprzez międzynarodowe organizacje narzucające politykę rządów poszczególnych państw jest na porządku dziennym. Aby osiągnąć swoje cele wobec społeczeństw siły te koncentrują się też na kontroli języka, zmieniając znaczenie tradycyjnych pojęć. My Polacy znamy to z PRL-u, z okresu sowieckiej komunistycznej propagandy. Uczono nas, że np. polscy patrioci walczący o Niepodległość z Niemcami i następnie z Sowietami byli faszystami, zdrajcami i wrogami pokoju etc. I dziś normalnych myślących zdroworoządkowo Polaków lewackie media nazywają faszystami, ultra prawicą, tylko dlatego, że oni sami przesunęli się na ekstremalnie lewą stronę politycznego spektrum. Nie możemy pozwolić im, na kontrolę i zniekształcenie znaczeń naszego języka.



Jak dominująca jest siła wielkich korporacji przekonaaliśmy się w czasie ofensywy specjalnej operacji chińskiego wirusa, która uwidoczniła nadrzędność wielkich korporacji. W tym wypadku WHO i BIG PHARMY i podporządkowane przez nią biurokracje państw przy pomocy mass mediów, korupcji urzędników państwowych, świata medycznego i ofensywy strachu. Zauważyliście, że tak za bolszewików stan ekonomii nie był tak ważny jak uzyskanie kontroli nad populacją. Sercem tej ofensywy było państwo rządzone przez Partię Komunistyczną, będące wcześniej poletkiem doświadczalnym dla przygotowywania wielowymiarowego modelu kontroli nad populacją przy pomocy dostarczonej zachodniej technologii.

Alarmującym dowodem na niebezpieczną politykę wielkich korporacji niech będzie fakt, że np. w USA 90% komponentów do produkcji leków importuje się z Chin i Indii, tak aby zwiększyć zyski wielkich amerykańskich koncernów. Powstaje pytanie co stanie się w razie wybuchu gorącego konfliktu z Chinami o Tajwan, skąd USA zdobędzie komponenty do leczenia swojej populacji? Źródła podają, że USA w roku 2022 importowała z Chin środków farmaceutycznych za \$196 mld, co daje im drugie miejsce po importowanych z Chin samochodach. Kiedyś Lenin, później Chruszczow prognozowali, że świat kapitalistyczny sprzeda z zyskiem sowieckim komunistom sznur na którym zostanie przez nich powieszony...


Spójrzmy jednak na szerszą panoramę spraw o których dziś głośno nie tylko w USA. Wydaje się, że ze strategicznego punktu mocarstw do wojny na Ukrainie doszło aby USA zatrzymały niebezpiecznie zacieśniającą się współpracę niemiecko-rosyjską, (niemieckie technologie i rosyjskie surowce), której naturalną konsekwencją byłoby wypchnięcie USA z Europy. Kiedy już zdroworoządkowo walczące strony wynegocjowały

porozumienie kończące wojnę, były brytyjski premier Borys Johnson pojawił się w Kijowie zachęcając do odejścia od porozumienia i kontynuowanie wojny (odwrócił czechosłowacki manewr Neville Chamberlaina z 1938 r.). My Polacy wiemy z doświadczenia jakim wiernym sojusznikiem może być Wielka Brytania...

Obecnie nie ma żadnych negocjacji, dziś na polach bitew negocjuje artyleria, drony i żołnierze. Komentatorzy są zdania, że Ukraina może się wykrwawić i doprowadzić do przyspieszonej depopulacji i wyniszczenia kraju, którego odbudowa pochłonie minimum ok. \$500 mld. Wojna dla kontraktorów zbrojeniowych to złoty interes, ale odbudowa przyniesie jeszcze większe zyski w kontraktach. Teraz zarabiają kontraktorzy na wojnie, General Dynamics, Boeing, czy Lockheed Martin, czyli tak naprawdę BlackRock, którego prezes Larry Fink wywodzi się z Białegostoku...

Wiadomo, że Ukraina jest w poważnych kłopotach, najpierw głośno było o tym, że przez to, że zachód nie dostarcza broni i amunicji. Teraz kiedy USA przyznało \$61 mld okazuje się, że problemem są ludzie, sporo młodych Ukraińców (ok. 650,000) nie chce walczyć i opuściło kraj. Żeleński nie chce ogłosić powszechnego poboru, tylko 15% męskiej populacji jest w armii, obniżono wiek poborowy z 27 do 25 lat (dlaczego nie od 18 lat?). Najlepiej wyszkoleni i najlepsi żołnierze po 2 latach wojny są

Teresa Ciechanowski D.M.D.
Serdecznie zaprasza do gabinetu dentystycznego



T.C. Dental

*Oferujemy pełny zakres usług dentystycznych
Honorujemy większość ubezpieczeń medycznych*

Prosimy dzwonić pod numer
860-229-0622
Mówimy po Ukraińsku

Akceptujemy pacjentów w wieku do 21 lat
z ubezpieczeniami stanowymi
Husky A, Husky B

LEKARZ I PERSONEL MÓWIĄ PO POLSKU

393 West Main St. New Britain, CT

zabici, lub ranni. Żeleński mimo ogromnych problemów na froncie (Rosja ma przewagę w artylerii 10 do 1, teraz po pomocy z Kongresu ok. 5 do 1) twardo obiecuje walkę o odzyskanie wszystkich obszarów łącznie z Krymem. Ile to by potrwało, kto będzie za to płacił i czy wystarczy Ukraińców?

Do dziś przyjmuje się, że USA przekazało Ukrainie \$175 mld, jednak ok. 72% z tych pieniędzy i 86% z pomocy wojskowej zostanie wydanych w USA właśnie na produkcję broni, finansowanie amerykańskiego personelu i zakupie amerykańskich zasobów humanitarnych dla Ukrainy. Do tego dochodzi pomoc ekonomiczna i finansowanie ukraińskiej administracji państwowej za którą odpowiada World Bank. USA wydawała od początku wojny przeciętnie \$5,4 mld miesięcznie, czyli przyznane ostatnio \$61 mld powinno wystarczyć na rok. Tak więc o końcu wojny zdecyduje z jednej strony brak chętnych na finansowanie tej wojny, a z drugiej brak żołnierzy. Niestety realizm decyduje o negocjacjach w których Ukraina straci część spornych terytoriów w zamian za jakąś ograniczoną formę przystąpienia do NATO.

Na dziś najbardziej chętnym do prowadzenia wojny jest prezydent E. Macron, który sugeruje, że wysłałby swoje wojska na Ukrainę w przypadku przełamania frontu przez Rosję i zaproszenia przez Żeleńskiego, co oznaczałoby wojnę NATO z Rosją.

Niedawno o możliwościach wygrania

wojny przez Ukrainę wypowiedział się Kurt Volker, doświadczony amerykański dyplomata napisał analizę pt. "W jaki sposób Ukraina wygra". Autor związany był ze znanym neoconem byłym senatorem Johnem McCainem, wcześniej służył jako 19-ty ambasador USA do NATO (administracja GW Bush) i jako specjalny wysłannik USA na Ukrainie (2017-2019 r., administracja Trumpa). Volker w swojej analizie sugeruje poważniejsze zaangażowanie się USA w ukraińską wojnę i stworzenie przy pomocy Francji, Anglii i innych krajów NATO koalicji chętnych bezpośredniej obrony miast i obiektów ukraińskich przed rosyjskimi atakami co na wzór tego co zrobiono ostatnio dla ochrony Izraela podczas uderzenia z Iranu. Postuluje również uderzenia na cele w głębi Rosji, oraz stworzenia specjalnego programu lend-lease dla Ukrainy w wysokości ok. \$500 mld i praktycznie otwarcie skarbu USA na potrzeby wojny na Ukrainie ("blank check").

Putin oczywiście nie śpi. Gen. Christopher G. Cavoli, dowódca amerykańskich sił w Europie zeznał w Kongresie, że Rosja skierowała więcej żołnierzy na front niż na początku wojny. Rosyjska ekonomia przestawiona na tryb wojenny obecnie produkuje 4-y razy więcej pojazdów opancerzonych, 5 razy więcej czołgów, oraz 17 razy więcej pocisków artyleryjskich i dronów. Amerykanie tak naprawdę nie mają planu jak się temu przeciwstawić, wypisują tylko kolejne czeki. Stosunek sił wojujących stron nie pozwala na optymizm. Zwykle zwycięża strona z większą populacją

i przewagą w produkcji wojennych materiałów. Rosjan jest 5 razy więcej niż Ukraińców i rosyjska produkcja materiałów wojennych przewyższa łączną produkcję np. pocisków artyleryjskich w USA i w UE. Z niepokojących doniesień odnotowano eksplozję w w fabryce amunicji w Anglii, a 2 dni później wybuchł pożar w Scranton Army Ammunition Plant (Pensylwania, USA), czyli u głównego producenta 155 mm pocisków artyleryjskich.

W Ameryce uwagę opinii publicznej przykuwają wybory i trwające protesty studentów na amerykańskich uniwersytetach przeciwko wspieraniu morderczych ataków Izraela na stłoczoną w południowej Gazie palestyńską ludność. Wychodzi na jaw, że te protesty są wspierane przez grupę Sorosa i są próbą generalną możliwej przygotowywanej wielkiej zadymy przed prezydenckimi wyborami z pragnieniem powtórzenia protestów z 1968 r. które wówczas wstrząsnęły prezydenckimi wyborami.

Trwa sądowa wyniszczająca ofensywa skrajnej lewicy przeciwko Trumpowi, który w sondażach jednak bije Bidena. Sędzia nie pozwala Trumpowi wypowiadać się odnośnie procesu i nałożył już na Trumpa \$10,000 kary (za 10 wypowiedzi). Teraz grozi mu nawet więzieniem. Komentatorzy twierdzą, że to jeszcze bardziej ukazałoby Trumpa w roli ofiary prześladowania i mogłoby zdobyć większe poparcie. Córka sędziego zarobiła fortunę na atakowaniu Trumpa.

Według CNN: Trump prowadzi z 49% do 43% dla Bidena. Aż 55%

Amerykanów uważa, że prezydentura Trumpa była sukcesem, 44% jest innego zdania. Jeżeli weźmiemy pod uwagę udział innych kandydatów na prezydenta to Trump ma 42%, Biden 33%, Kennedy 16%, West 4% i Stein 3%. Aż 61% respondentów źle ocenia prezydenturę Bidena, a 39% dobrze. Bloomberg/Morning Consult sondaż swing state poll ujawnił, że Trump prowadzi przed Bidenem w newralgicznych 7 swing states z wyjątkiem stanu Michigan.

Skoro kampania wyborcza to pieniądze, to w kwietniu Republican National Committee (RNC) zebrała \$76 mln (w tym \$50,5 mln Trump zebrał od darczyńców w Mar-a-Lago), wzbogacając dotychczasowe zasoby obliczane na \$110,3 mln na kampanię Trumpa, razem \$186,3 mln. Jednak prezydent Biden zgromadził już na swoją kampanię \$187,6 mln licząc w tym \$26 mln otrzymanych dzięki spotkaniu darczyńców z prezydentami Billem Clintonem i Barackiem Husseinem Obamą.

AwPolscesłyszącaodgłosy"procentów" popularności generowanych przez ministra Kierwińskiego, który w/g wielu komentatorów dał popis "majaczenia" w czasie oficjalnych świąt majówkowych. W czasach I RP ci notable i pospoliccy, którzy zadarli z prawem uciekali na "dzikie pola". Tam teraz wojna i niebezpiecznie i jakoś "dzikie pola" przenieśli nieco na zachód do Brukseli, gdzie uciekają politycy, którzy narozrabiali w Polsce...

Jacek K. Matysiak, Kalifornia, 2024/05/07

Maluszewski Law LLC

Attorney Katarzyna Maluszewski
785 Farmington Avenue
Kensington, CT 06037
telefon (860) 225-8447

Katarzyna Maluszewski *adwokat z wieloletnim doświadczeniem, bardzo skuteczna szczególnie w sprawach rodzinnych. Pomoc z zachowaniem najwyższych standardów zawodowej staranności.*

Nasza specjalizacja:

- * **rozwoły**
- * **sprawy rodzinne**
- * **prawo do opieki nad dzieckiem**
- * **alimenty**

mówi po polsku

Oprócz tego:

- obrażenia cielesne
- przekroczenia drogowe
- jazda pod wpływem alkoholu
- sprawy kryminalne
- spadki
- kupno i sprzedaż nieruchomości

A & M Chiropractic, LLC



Leczenie Nieinwazyjne

- Dyskopatii
- Bóli głowy
- Rwy kulszowej
- Zapalenia mięśni i stawów
- Urazów powypadkowych
- Urazów w pracy (Worker's compensation)
- Kontuzji i urazów sportowych
- Wad postawy u dzieci
- Bóli kręgosłupa w czasie ciąży

Bezpłatna konsultacja

Dr. Anita & Dr. Maciek Kolodziejczak

**160 West Street, Ste C
Cromwell, CT 06416**

www.amchiro.com



Lekarze wraz z personelem mówią w języku polskim
Akceptujemy większość ubezpieczeń medycznych
jak również oferujemy dogodny plan płatności

860 - 398 - 5420

Rap w muzeum

Aneta Radziejowska

Hip - hop narodził się w Nowym Jorku i stał sławny na całym świecie, nic dziwnego, że jego 50 rocznicę powstania obchodzi się na różne sposoby od kilku już miesięcy. Nie mniej, dla raperów zaproszonych przez American Museum of Natural History do współpracy w tworzeniu wystawy "Ice Gold", był to lekki szok.

Z różnych powodów. Jeden z raperów uczestniczący w spotkaniu z mediami powiedział, że w środku jest ciągle rapującym dzieciakiem znikąd i Muzeum to dla niego zawsze był inny świat, coś niezwykłego. Praca nad organizacją wystawy pokazała mu, że przynależy do tego miejsca jak każdy nowojorczyk.

Wystawa opowiada historię hip-hopu od strony biżuterii. To detal raperskiego wizerunku i przez pięćdziesiąt lat zmieniał się i styl ozdób i sposób ich noszenia. W AMNH trafiły do Hall of Gem i można je oglądać wśród innych klejnotów. Zrobione są głównie ze złota, diamentów i platyny, projektowane przez artystów i jubilerów na specjalne zamówienia.

Pozwala to zrozumieć, że hip-hop to nie tylko rap. Termin ten jest o wiele szerszy i odnosi się do specyficznej, złożonej subkultury w której najważniejsze części składowe to DJ- uprawiający sztukę miksowania dźwięków, rapowanie, nazywane czasem po prostu rymowaniem, malowanie graffiti, czyli graf, oraz tzw. „B-boying”, który obejmuje taniec, styl, zestaw zachowań.

Hip-hop to także sposób życia i patrzenia na świat. Jest to kultura będąca kulminacją historii i języka czarnoskórej społeczności i wyraz kreatywności.

Gdy rapowali na Bronksie w latach 70. był to sposób na opowiedzenie o nierówności rasowej, braku możliwości, poczuciu bezsiły i biedy z których się trzeba wyrwać. Były to historie niesprawiedliwości, brutalności policji i losu, który się powtarza od pokoleń. Rap był ważny, bo dawał poczucie tożsamości i przynależności. To był sposób na wyrażenie emocji.

Zadziwia więc, jak szybko hip-hop stał się muzyką popularną na całym świecie, wśród ludzi z innymi doświadczeniami i historią. Pierwszym białym raperem został Vanilla Ice- wychowany w Teksasie i Miami. Obecnie międzynarodową sławę zdobywają na przykład raperzy chińscy, którzy rymują po seczuańsku i w mandaryńskim. Mamy raperki i raperów polskich i to tak wielu, że trudno się zdecydować, kogo wymienić.

Na spotkaniu z mediami przed otwarciem wystawy, Raperka Roxane Shante wspominała swoje "byłe jakie" dzieciństwo i uznała, że to oczywiste, że gdy tylko mogła, kupiła złoty łańcuch, potem zegarek, bo "jak nic nie masz, a potem masz, to na mur beton kupisz coś wielkiego i błyszczącego, gdy tylko możesz to zrobić". Roxane wychowała się w Queens, wkroczyła na scenę hip-hopu w 1984 roku wydając „Roxanne's Revenge”. Wspominała, że w tamtych czasach posiadanie wyrazistej, jak najmocniej błyszczącej biżuterii, dawało poczucie, że jest się "hero". Zakładając złote łańcuchy zaczynało

się być "kims". Teraz nie tylko nie ma takiej potrzeby, ale i moda się zmieniła, biżuteria aż tak rzucająca się w oczy, stała się wyłącznie elementem kostiumu scenicznego. Współczesna raperska biżuteria jest kolorowa, bardzo osobista, wykonana na specjalne zamówienia. Trzeba się znać, żeby wiedzieć, że są to artystyczne drobiazgi kosztujące fortune.

Przez cały czas spotkania, stała z boku i ani razu się nie odezwała. I nikt jej o nic nie zapytał. Dopiero po wszystkich wywiadach i gdy telewizje zabrały swój sprzęt, podchodziła do niektórych, żeby się przedstawić i pokazać swoje zdjęcie w jednej z gablotek na wystawie. Okazało się, że to April Walker, jedna z najbardziej znanych amerykańskich projektantek mody. Zaczynała od projektowania strojów dla swoich rapujących znajomych. To ona- obecnie 57 letnia- była pionierką hiphopowego nurtu w modzie, który z czasem podchwycili też wielcy projektanci. Kreatywna, samodzielna introwertyczka z intuicyjnymi pomysłami.

A moda- tak samo jak muzyka- wiele hiphopowi zawdzięcza. Rap niewątpliwie zmienił popkulturę w swojej 50-letniej historii, ale można też zobaczyć, jak zmienił stylistykę luksusowych marek takich jak Dior, Louis Vuitton, Gucci, które zaczęły projektować tzw. streetwear, czyli modę miejską wzorowaną na stylu raperów. Szacunkowa wartość rynkowa tej produkcji wynosi obecnie 187,58 miliarda dolarów; to dane z Yahoo! Finance. Przewiduje się, że liczba ta znacznie wzrośnie w następnej dekadzie. Sportowe buty, czapki z daszkiem- te firmowe potrafią kosztować i kilka tysięcy- bluzy i tak dalej. April Walker była pionierką tego stylu i przyznają to również wielcy kreatorzy, choć nigdy nie chciała pracować dla żadnego domu mody. Obecnie jest uznawana za artystkę.

W czasach, gdy streetwear nie istniał, hiphopowcy radzili sobie sami. Na farbowanych koszulkach rysowali wybielaczem wzory, malowali farbami akrylowymi, wklejali cekiny w trampki. Przypomina to doświadczenie- tak w każdym razie wynika ze wspomnień- polskiej młodzieży dojrzewającej w czasach komuny w miastach, kiedy dziewczyny szyły sobie spódnice z farbowanej na różne kolory tetry pieluchowej, bielili tenisówki pastą do zębów, dziergały swetry w wymyślne wzory.

April wyczuła, że ta era ręcznego uzdatniania ubiorów hip-hopowych się kończy i otworzyła swój pierwszy butik w 1987 roku- czyli w czasach, które uznawane są za początek złotych lat rapu. Była wtedy na pierwszym roku studiów. Jej pracownia szybko zaczęła przyciągać artystów graffiti, raperów i hiphopowców. Kupowali ubrania, ale też wymieniali się pomysłami; dzięki temu zaczęła projektować okładki płyt. Była znana jako stylistka z Brooklynu. Szybko nauczyła się dbać o markę.

Moda uliczna trwa, choć złote lata hip-hopu skończyły się około roku 1995. Najślynniejsi raperzy są obecnie w tzw. głównym nurcie, mają własne przedsiębiorstwa i firmy nagrywające. Fortuna Jay-Z wyliczana jest na 2.5

miliarda dolarów, Diddy przekroczył miliard, kilku innych zaczyna ich doganiać.

Niektórzy wieszczą, że to koniec rapu, bo ci najślynniejsi za daleko odeszli

od filozofii tego gatunku. Dzieci każdej rewolucji zaczynają się zjadać wcześniej, czy później. Ciekawe, czy hiphopowcom uda się uniknąć tego mechanizmu.



April Walker



Część wystawy w AMNH



DJ Cool i Roxane Shante po spotkaniu



Alex Moss, najślynniejszy nowojorski jubiler robiący biżuterię dla celebrytów

Walka z krzyżem jak za komuny

Rozmowa z prof. dr. hab. Mieczysławem Rybą, historykiem, członkiem Kolegium IPN, wykładowcą z KUL i AKSiM

Jak Pan Profesor skomentuje wydany przez prezydenta Rafała Trzaskowskiego zakaz umieszczania symboli religijnych w warszawskich urzędach?

– No cóż, komuna! To kojarzy się jednoznacznie i przypomina działania reżimowe. To jest coś, co charakteryzowało czasy zaborów i czasy komunistyczne. Jeśli zaczyna się od urzędów, to za chwilę ten zakaz zostanie rozszerzony i obejmie szkoły, szpitale i inne instytucje. To jest prosta konsekwencja. To działanie Rafała Trzaskowskiego bardzo przypomina czasy komunistyczne. Ale jeśli za wszelką cenę próbuje się przypodobać Brukseli, która wyznacza pewien standard marksistowski życia społecznego, to skutek jest taki, jak widzimy na załączonym obrazku. Proszę też pamiętać, że Rafał Trzaskowski pierwszą kadencję na urządzie prezydenta miasta stołecznego rozpoczął od podpisania Warszawskiej deklaracji LGBT, która dzisiaj obowiązuje. Kolejną kadencję rozpoczyna w podobnym stylu, tylko że jeszcze bardziej radykalnie – od zakazu umieszczania symboli religijnych w warszawskich urzędach. Jednak to nie wszystko, bo jak słyszymy, Rafał Trzaskowski chce wprowadzić nowomowę genderową do urzędów. Innymi słowy, próbuje się dokonać zamiany religii, bo neomarksizm jest de facto religią. Wprowadza się więc pewną nowomowę, w ich rozumieniu na poziomie językowym „modlitwę”, którą praktykują, ateizm charakterystyczny dla tej ideologii oraz wizję świata, która stoi za tą symboliką.

Obecność krzyża w miejscach publicznych gwarantuje przecież Konstytucja RP?

– A kto się tym przejmuje, kto niby miałby takich ludzi jak Trzaskowski, Tusk – czy w

ogóle całe to lewactwo – powstrzymać przed realizacją tego typu planów.

Ale jeszcze niedawno ci ludzie na ustach mieli słowo „konstytucja”, którym szafowali na lewo i prawo.

– To była tylko atrapa, to był tylko pewien symbol, ale bez żadnej treści. Dzisiaj nie uznają Trybunału Konstytucyjnego, a prawo stosują tak, jak je rozumieją – cytując Donalda Tuska. Nic zatem dziwnego, że mamy w majestacie prawa zamach na media publiczne, na Prokuraturę Krajową, mamy próbę czy zapowiedzi zamachu na Bbank centralny, czyli zawłaszczanie poszczególnych organów państwa.

Zakaz Trzaskowskiego spotkał się z reakcją różnych środowisk. Rzecznik prasowy archidiecezji warszawskiej w wydanym oświadczeniu stwierdził, że „decyzja warszawskiego urzędu miasta prowadząca do wyeliminowania symboli religijnych w urzędach i biurach miejskich budzi zdziwienie i smutek”...

– Oczywiście, trzeba się dziwić i smucić, ale też postawić pytanie: z czym mamy do czynienia? Tu potrzebna jest diagnoza. Nie ma wątpliwości, że mamy do czynienia z wojną religijną, z prześladowaniem. Jeśli urzędnik nie może sobie na biurku postawić symbolu religijnego, a mogą tam być różne inne dziwactwa, to do czego my zmierzamy. Widać, że ateizm jest nową religią, która ma być obowiązująca.

Wojna z krzyżem to wojna z narodem...

– Wojna z tradycją narodową, bo krzyż jest nie tylko symbolem religijnym, ale w Polsce ma również ogromne znaczenie tożsamościowe, narodowe. Dlatego decyzja Trzaskowskiego jest także uderzeniem w te tony.

Osobiście nie pamiętam, jak za czasów PRL-u usuwano krzyże ze szkół i



urzędów, ale pamiętam, jak je na nowo wieszaliśmy w szkole, a nasi katecheci i wychowawcy wskazywali nam, że krzyż to także zobowiązanie do bycia lepszymi. Przyznam, że wtedy nie sądziłem, że przyjdzie czas, kiedy ktoś znów wyciągnie rękę po znak naszej wiary.

– Warto sobie uświadomić, dlaczego za PRL-u ściągano krzyże, dlaczego walczone z religią – mianowicie z powodu ideologii przeniesionej na polski grunt z zewnątrz. Wtedy była to ideologia marksistowska. Dzisiaj robi się to też ze względu na czynnik zewnętrzny, który przyniósł te ideologie do Polski. I to jest ideologia neomarksistowska. Ta dawna i ta dzisiejsza mają wspólny korzeń, bo jeśli głębiej wnikiemy, z czym mamy do czynienia, to zauważymy, że jedna i druga pociąga za sobą określone konsekwencje. Proszę sobie przypomnieć, że kiedy z końcem lat 90. i na początku XXI wieku na antenie Radia Maryja i mediów związanych z tą rozgłośnią próbowano ostrzeżać, że do Polski też zbliża się ta ideologia i że w konsekwencji dojdzie do prześladowań religijnych, to niektórzy liberalni katolicy mówili, że to jest wbrew dialogowi, że to jest fundamentalizm, że to jest nieprawda, że niepotrzebnie prowokuje się jakieś konflikty, że wszystko da się ułożyć. Dzisiaj widać, jak bardzo mylili się ci, którzy zamiast przygotowywać się do tej nadchodzącej konfrontacji, walczyli ze środowiskami narodowo-katolickimi czy konserwatywnymi. To, co mamy dzisiaj, to jest konsekwencja tych zaniechań, błędów. Znacząc przeciwnika ideologicznego, to można się było spodziewać, co nam grozi. Patrząc głębiej, szerzej wiedzieli, że ten scenariusz rewolucyjny jest realizowany, i ostrzegali, ale inni uważali, że to nie prawda. Efekt jest taki, że musimy dziś patrzeć na to, jak walczy się z krzyżem, na to, co się dzieje.

Panie Profesorze, co nie tak zrobiliśmy z naszą wolnością, że w wolnej Polsce, za którą walczyli i ginęli nasi dziadkowie, rodzice, dzisiaj pojawiają się ludzie, którzy w imię „wolności” i „tolerancji” na naszych oczach walczą z Bogiem?

– Myślę, że trzeba spojrzeć szerzej – mianowicie, co Zachód, którego jesteśmy częścią, zrobił, albo czego nie zrobił, że dzisiaj funduje sobie i nam taką przyszłość. Proszę zwrócić uwagę, że Polska na tym polu nie jest pierwsza, która tego doświadcza – powiedziałbym, że Polska jest w tym gronie ostatnia, na końcu w Unii Europejskiej, gdzie takie rzeczy się dzieją. W tej chwili przechodzimy rewolucję, którą kraje zachodnie przeszły po maju 1968 roku, po demonstracjach i pochodzie lewicy marksistowskiej przez instytucje. Ta lewica zatriumfowała w większości państw zachodnich, zatriumfowała też w instytucjach unijnych, a także w takich organizacjach jak ONZ i jej pochodnych agendach. W tej chwili mamy kolejną odsłonę tej ekspansji i batalię o Warszawę, ale na stolicy się nie skończy. Za chwilę ten problem pojawi się w Krakowie, we Wrocławiu czy w Lublinie, a potem w całym państwie polskim. To wszystko jest robione w pewnej logice.

Czy można się jeszcze przed tym obronić?

– Naturalne czynniki konsekwentnej, skutecznej obrony są na trzech poziomach: społecznym, kulturowym i kościelnym. W Polsce – jak wspominałem – jest Radio Maryja, był św. Jan Paweł II z silnym oddziaływaniem religijnym i społecznym,

i to wszystko spowolniło te procesy u nas, ale ich nie zlikwidowało. W końcu ta szatańska ideologia zaważnęła dusze wielu Polaków i pewne procesy muszą się zadziać. Na pewno nie jest tak, że ta batalia została rozstrzygnięta. To jest kolejny – tym razem niezwykle mocny sygnał – który albo obudzi nas jako naród, obudzi Kościół w Polsce i uda się, bo jest szansa odwrócić pewne bardzo niebezpieczne procesy, albo nie wyciągając żadnych wniosków, nadal będziemy głosować na Rafała Trzaskowskiego, Donalda Tuska oraz im podobnych i cały ten szkodliwy nurt, który oni tworzą. Jeśli tak, to nie będziemy się niczym różnić od Irlandczyków, Francuzów, Hiszpanów, którzy kiedyś byli katolikami, a dzisiaj ich kraje są laickie.

Jeśli w milczeniu przyjmujemy te represje wobec ludzi wierzących, zakaz umieszczania symboli religijnych w przestrzeni publicznej, to za chwilę ten lewacki front pójdzie dalej, a procesje Bożego Ciała ograniczą nam do placów kościelnych – jak za komuny.

– Oczywiście, to jest dalsza konsekwencja tego, co dzisiaj się dzieje. Jeśli przyjmujemy założenie, że procesje Bożego Ciała ranią czyjeś uczucia, co podnoszą różne środowiska – niestety, także ludzie wydawałoby się blisko związani z Kościołem, którzy uważają to za relik, który nie powinien mieć dłużej miejsca, bo to niektórych oburza itd. – to nie dziwny się, że ta fala swobodnie płynie. Pamiętajmy też o tym, co powiedział marksista Antonio Gramsci – ten, który tę rewolucję wymyślił jeszcze przed II wojną światową. Mówił on, że socjalizm jest teoretyczną negacją i praktyczną likwidacją chrześcijaństwa, czyli w istocie jest antyreligia. I nawet jeśli ktoś będzie mówił o dialogu, o tolerancji i będzie próbował osładzać, znieczulać ludzi na zagrożenia, to w istocie będzie zakłamywał rzeczywistość. Tymczasem fakty są takie, że ideologia neomarksistowska chce zniszczyć chrześcijaństwo, wyrzucić je z życia społecznego. I należy się liczyć, że z tym właśnie będziemy mieć do czynienia w znacznie szerszym zakresie. Tak będzie do czasu, kiedy ta fala nie napotka na opór. Tak było w Lublinie, kiedy nowy wojewoda lubelski zdjął krzyż z sali kolumnowej urzędu wojewódzkiego. Wówczas zaczął się protest, bo rolnicy manifestujący przeciw Europejskiemu Zielonemu Ładowi, którzy pojawili się przed urzędem, zażądali przywrócenia krzyża, pojawiła się zdecydowana reakcja społeczna i jasny mocny apel. Wracając na grunt warszawski – rodzi się pytanie, co będzie z Rafałem Trzaskowskim? Mam jednak wrażenie, że Warszawa, która stała się zbiorem ludzi z różnych środowisk i regionów Polski, niestety, to kupi. Patrząc na kolejne wyniki wyborów, widać, że to środowisko nie wyciąga wniosków i jest w stanie przyjąć nawet to, że woda w Wiśle po awarii „Czajki” była krystalicznie czysta.

Dlatego chyba nieprzypadkowo od Warszawy zaczyna się ten front walki z symbolami religijnymi?

– Dokładnie. Niemniej jednak w różnych regionach Polski pojawiają się na wpeł uświadomione – jak w Lublinie – wręcz szokujące działania walki z krzyżem. Tymczasem walka z krzyżem – nam, Polakom, kojarzy się z czasami pruskimi, z czasami carskimi, hitlerowskimi czy komunistycznymi, a więc z wszystkim, co najgorsze. Jeśli Rafał Trzaskowski ma ochotę zostać prezydentem RP, to musi sobie uświadomić, że Warszawa, gdzie pewne rzeczy przechodzą mu płazem, czy wręcz są akceptowane, że Warszawa to nie jest cała Polska. Dlatego ten jego zakaz umieszczania symboli religijnych w stołecznych urzędach, w innych regionach spotka się ze sprzeciwem, a sam Trzaskowski będzie kojarzony jako ten, który walczy z krzyżem. Do historii z całą pewnością przejdzie jako prezydent Warszawy, który walczy z krzyżem. Zarówno w dalszej, jak i bliższej perspektywie – przyszłorocznych wyborów prezydenckich – nie sądzę, żeby to mu w jakikolwiek sposób pomogło.

Dziękuję za rozmowę.

Mariusz Kamieniecki
Naszdziennik.pl

Monsignor Bojnowski Manor



5 Star Rating
for Overall Quality Care
by Nursing Home Compare
www.medicare.gov

poziom naszego serwisu
oceniany jest na 5 gwiazdek
który możesz sprawdzić na

www.medicare.gov

- * wykwalifikowany personel medyczny 24 godziny na dobę
- * fizykoterapia oraz inne terapie dla pacjentów
- * programy socjalne i terapeutyczne
- * hospicjum
- * piękne wnętrza
- * pomoc w przygotowaniu pacjentów na powrót do domu
- * koordynacja serwisów po powrocie do domu
- * możliwość tymczasowej opieki nad pacjentem
- * serwis klerykalny
- * **rehabilitacja krótkoterminowa**
- * **serwis terapeutyczny przez 7 dni w tygodniu**

Akceptujemy: Medicare, Medicaid, Blue Cross,
Connecticare and Aetna Insurances.

tel. 860-229-0336

50 Pulaski St, New Britain, CT 06053



PIKNIK POWITANIE LATA



2 CZERWCA (NIEDZIELA)
START: 1 PM
KONIEC: 8 PM

Atrakcje dla Dzieci i Rodziców

- ✓ Bounce wizard
- ✓ Popcorn, wata cukrowa, lody, lizaki
- ✓ Smaczna polska kuchnia
- ✓ Loteria fantowa
- ✓ Przejazd kucykiem
- ✓ Baloniarz
- ✓ Robienie bransoletek
- ✓ Malowanie twarzy



LIVE

DJ

KAMELEON



POLANKA HOLY GHOST
70 Nells Rock Rd.
Shelton, CT 06484



**Wstęp: \$10 od osoby dorosłej,
dzieci i młodzież wstęp za darmo.**

ZAPRASZAMY



JEDYNY POLSKI

MC DONALD'S

W CAŁYM STANIE CONNECTICUT



Naszym najmłodszym Klientom
życzymy wspaniałego DNIA DZIECKA



ZAPRASZAMY!

1799 FARMINGTON AVE
UNIONVILLE, CT 06085

(860) 404-0881



GODZINY OTWARCIA
PON-SOB 6AM-11PM
NIEDZIELA 7AM-10:30PM



CAR REPAIR - BODY SHOP & SALES

1 FARMINGTON AVE. NEW BRITAIN, CT

(860) 505-0816

FACEBOOK.COM/AUTOONECT

Jesteśmy czymś więcej niż typowym warsztatem samochodowym. Jesteśmy dumni z naszej pracy i zapewniamy, że nasi klienci odjeżdżają zadowoleni. Relacje z klientami są dla nas bardzo ważne, dlatego możesz liczyć na to, że wykonamy najlepszą pracę!



USŁUGI

SPRZEDAŻ UŻYWANYCH SAMOCHODÓW

DIAGNOSTYKA

USŁUGI BLACHARSKO - LAKIERNICZE

WYMIANA OLEJU

SPRZEDAŻ I WYMIANA OPON

NAPRAWA SAMOCHODÓW

GODZINY OTWARCIA

MON - FRI 8:00AM - 5PM

SAT 8:00AM - 1:00PM

MÓWIMY PO POLSKU, UKRAIŃSKU I ANGIELSKU.

Czy Twoje Oszczędności emerytalne

są bezpieczne i dobrze zarządzane?

Czy jesteś gotowy na emeryturę?



BEZPŁATNA POMOC I EDUKACJA
w zakresie MEDICARE i planowania
finansowego oraz wsparcie
przy podejmowaniu ważnych decyzji
emerytalnych.

Zapraszam

tel. 860. 997. 3054

ola_mroz@yahoo.com

Aleksandra Mroz

Licencjonowany Specjalista Ubezpieczeń Medycznych
w CT, MA, RI, SC

185 Silas Deane Hwy. Wethersfield, CT

DESIGN & SMILE DENTISTRY

**Akceptujemy nowych
pacjentów!**
W bólu przyjmujemy tego
samego dnia!

Oferujemy:

wypełnienia
protezy (pełne i częściowe)
leczenie kanałowe
kosmetyka dentystyczna
licówki porcelanowe
koronki, mostki
i wiele więcej



**dr Maria
Romaniak Kumik**



**dr William
DeDominicis**

485 Willard Ave, Newington CT 06111
(860)667-8777 | FPDENTISTRY@YAHOO.COM

**OD POKOLEŃ
SŁUŻYMY POLONII W
TRUDNYCH CHWILACH**



*Właścicielami jest polska rodzina,
która zarządza zakładem. Mówimy po polsku*

**NEWINGTON
MEMORIAL**
20 Bonair Avenue
Newington
860-666-0600



**BURRITT HILL
FUNERAL HOME**
332 Burritt Street
New Britain
860-229-9021

www.duksa.net

TAILORS-CLOTHIERS-TUXEDOS



JTGHAMO
The Suit Store



PROM
SPECIAL

\$50 OFF

Rental or Purchase

FROM \$199.99
TO \$299.99

137 SISSON AVENUE
HARTFORD CT
JTGHAMO.COM

Slim fit SUITS and TUXEDOS are
available in a variety of styles

860.232.4405



Nutmeg Farm

168 MILL STREET
BERLIN, CT
(Z TYLNEJ STRONY
NUTMEQ VILLAGE
PLAZA)

JESTEŚMY
OTWARCI OD
PONIEDZIAŁKU
DO PIĄTKU
W GODZINACH
9AM - 6PM



OGROMNY WYBÓR
KWIATÓW WISZĄCYCH

Happy
Mother's
Day



320 BAILEYVILLE RD.
MIDDLEFIELD, CT
SADZONKI WARZYW

oraz wiele innych ciekawych
sadzzonek, które mogą być
wspaniałym prezentem na
KAŻDĄ OKAZJĘ

KONIECZNIE MUSICIE ZOBACZYĆ - ZAPRASZAMY!



KWIATY WISZĄCE



MANDEVILLES - KWIATY
TROPICALNE



KWIATY NIESPOTYKANE



WARZYWA

Nowojorska mieszkanka

W opracowaniu Anety Radziejowskiej

* W przeddzień wylotu do Warszawy **Mariusz Szczygieł** zdołał się jeszcze spotkać z polonijnymi czytelnikami swoich książek.

Spotkanie zorganizowała i prowadziła Izabela Barry z New York Public Library/Brooklyn. Ponieważ w księgarni polskiej wszystkie książki Mariusza zostały wyprzedane, prowadząca zrobiła wydruk z internetu, żeby każdy mógł zobaczyć o co chodzi. Ale uczestnicy byli doskonale przygotowani, mieli własne egzemplarze różnych jego książek.

M.Szczygieł jest również współzałożycielem Szkoły Pisania i prowadzi w niej warsztaty dla zróżnicowanych grup; amatorów i osób pragnących doskonalić swój warsztat. Jego zdaniem pisanie można się nauczyć, o ile piszący tego naprawdę chce, nie boi się krytyki, słucha wskazówek. Dobrze dać swoje teksty do oceny obcym ludziom, którzy szczerze powiedzą, co im się nie podoba i wyszukają błędy; w konstrukcji tekstu, w sposobie przekazu, w budowie zdań, powiedzą szczerze, jak się odbiera dany tekst jako całość. Znajomi mają tendencję do chwaleń, to nie jest pomocne.

Tego, czego nie da się nauczyć, a co jest zdecydowanie potrzebne każdemu autorowi tekstów, to intuicja w wyszukiwaniu tematów, zdolność słuchania innych, zdolność odkrycia i zrozumienia więcej niż jednego punktu widzenia na daną sprawę.

Udzielił też rady wszystkim piszącym: czytajcie swoje teksty na głos. Łatwiej wtedy wyłapać błędy, poprawić frazy i rytm zdań.

Jego pierwszy tekst wrócił do niego z poprawkami w dosłownie każdym zdaniu. Uraziło to jego dumę, ale postanowił skorzystać z konstruktywnej krytyki. Obecnie jest jednym z najpopularniejszych polskich reportażyści, jego kolejne książki są rozchwytywane.

* **Iluminacja na Oculus** trwała zaledwie kilka godzin. I wieczór był akurat wyjątkowo chłodny, ale nie przeszkodziło to setkom widzów w podziwianiu kolorowych, ruchomych obrazów przy muzyce. Trzeba mieć nadzieję, że grupa artystyczna

Illumination NYC, która ten pokaz zorganizowała, będzie tego typu wydarzenia powtarzać.

* 22 festiwal Drums Along the Hudson już 2 czerwca, od 11 a.m. -6 p.m., bez względu na pogodę. Impreza ta wywoluowała z dość skromnych powow na dziedzińcu Columbia University na które schodzili się głównie okoliczni mieszkańcy. Teraz przewija się kilka tysięcy widzów, są stoiska z wyrobami rzemieślniczymi i artystycznymi rdzennych mieszkańców, występują też zespoły grające i tańczące oraz perkusiści z innych kultur i z całego świata, a w Environmental Tent będzie można nauczyć się praktycznych sposobów wdrażania ekologii w codzienne życie. Nie mniej, festiwal ten zawsze zaczyna się od tradycyjnego pow-wow i uczczenia Narodu Lenape, który zamieszkiwał tereny obecnego Nowego Jorku. W tym roku: bezpłatny parking dla rowerów.

Adres: Inwood Park, 218th Street&Indian Rd.

* **The River to River Festival** - już 50!- zaczyna się w tym roku 7 czerwca. Zawiera czerwień różnych wydarzeń; koncerty, przedstawienia, instalacje i inne działania artystyczne. Niektóre będą powtarzane kilka razy. Na wszystkie wstęp jest bezpłatny, ale te odbywające się w pomieszczeniach wymagają rejestracji ze względu na ograniczoną ilość miejsc. Pełny program na stronie: <https://lmcc.net/R2R/>

* **New York Polish Film Festival** uruchomił swoją stronę internetową z pełnym programem. Tak, jak wspominaliśmy w poprzednim numerze, trwa od 30 maja-1 czerwca, w Scandinavian House przy 58 Park Ave.

W programie wiele doskonałych filmów, w tym dwa, które warto, z różnych względów, obejrzeć koniecznie: "Zielona granica" Agnieszki Holland i ręcznie malowany film "Chłopi", który stworzyła Dorota Kobiela i jej mąż, brytyjski scenarzysta i producent Hugh Welchman. Filmy będzie można oglądać także via internet.

Program jest już na stronie festiwalu: <https://www.nypff.com>

* Mieszkająca w Kanadzie **Ewa Stachniak** spotkała się z czytelnikami w siedzibie PIASA na Manhattanie w ramach Przytuliska Literackiego. Opowiadała min. o tym, jak zbiera materiały do swoich "historycznych romansów", które zawierają wielką ilość faktów i szczegółów z epoki. Jej praca nad książką zaczyna się od wyszukiwania informacji na temat osób i epoki, w której żyły, podróżuje też do opisywanych miejsc, szpera po archiwach i muzeach szukając drobiazków, które przydają jej się

później do szczegółowego opisu realiów. Na Przytulisku skupiła się na swojej najnowszej powieści: Szkoła Luster.

Jej książki zostały przetłumaczone na dziewięć języków, w tym chiński i albański. Obecnie przygotowuje materiały do następnej powieści i tym razem chce opisać losy urodzonej na Kaszubach Polki. Franciszka Szankowska przez długie lata funkcjonowała jako ocalona od rozstrzelania księżniczka Anastazja. Do US przybyła w 1928 i jakiś czas mieszkała także w NYC, przy Park Ave.



Spotkanie autorskie z Ewą Stachniak.



Iluminacja na Oculus

REPREZENTACJA przed IRS'em w języku polskim

AUDYTY - BŁĘDNE NALICZANIA - WINDYKACJE - ZAJĘCIA MAJĄTKU

Barbara Mrozik, EA - Enrolled Agent
Rozmawiam po Polsku

Enrolled Agent jest najwyższym poziomem certyfikacji udzielanej przez amerykański URZĄD SKARBOWY

203 301 0555 biuro, 203 515 5709 cell, email: mgrouptax@gmail.com

Potrzebujesz pomocy zadzwoń! Samemu nie podejmuj walki z IRS!



Niech zstąpi Duch Twój!

Współczesne filmy lub programy telewizyjne zachęcają do stosowania różnych metod medytacyjnych, wliczając w to techniki mające na celu zwiększenie wewnętrznej energii siły życiowej, rozwinięcia współczucia, miłości, cierpliwości, przebaczenie. Medytacja jest stosowana w jodze, religiach i duchowości Wschodu (buddyzm, taoizm, konfucjanizm, hinduizm, dżinizm), przez niektóre szkoły psychoterapeutyczne do oczyszczenia umysłu (por. Wikipedia).

Człowiek próbuje znaleźć drogę do głębi samego siebie, odszukać co go wypełnia. Większość z nas czuje, że nie samo ciało stanowi o pełni naszego człowieczeństwa.

I tu z pomocą może przyjść Św. Paweł, który w Dziejach Apostolskich powiedział (17, 22-31): „Mężowie ateńscy - przemówił Paweł stanawszy w środku Areopagu widzę, że jesteście pod każdym względem bardzo religijni. Przechodząc bowiem i oglądając wasze świętości jedną po drugiej, znalazłem też ołtarz z napisem: 'Nieznanemu Bogu'. Ja wam głoszę to, co czcicie, nie znając (...) Bo w rzeczywistości jest On niedaleko od każdego z nas. Bo w Nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy, jak też powiedzieli niektórzy z waszych poetów: 'Jesteśmy bowiem z Jego rodu'.

Uroczystość Zesłania Ducha Świętego jest dopełnieniem tezy Pawła. Bóg żyje w nas poprzez Ducha, którego nam udzielił, abyśmy mogli rozwijać w sobie współczucie, miłość, cierpliwość, wielkość duszy, przebaczenie, szacunek, dobro i wiele innych przymiotów. Ta Uroczystość to przypomnienie, jaką Mocą dysponuje Duch, a także i człowiek, który pozwoli Duchowi działać w sobie.

Minęły dwa tysiąclecia, kiedy to na Apostołów zgromadzonych w Wieczerniku zstąpił Duch Święty. Zamknęli się tam w obawie przed prześladowaniami po śmierci swojego Mistrza Jezusa Chrystusa. Można by rzec, że z ludzkiego punktu widzenia byli skończeni. Co prawda, łączyła ich wspólna modlitwa, ale ztratili sens życia. Byli przerażeni, zablakani, zestresowani, zamknięci w sobie, tchórzliwi, bojaźliwi, niewierzący w swoją siłę i moc, liczący jedynie na cud. Ale co się dziwić – byli takimi ludźmi jak my. A i w naszym życiu dominują podobne negatywy, nieprawdaż?

I nagle, w 50 dni po Zmartwychwstaniu Chrystusa, w jednej chwili, przemieniają się. Bo w podmuchach wiatru i przy widocznych płomykach ognia zstępujących z nieba napętnia ich Duch święty. Zrzucają z siebie strach i lęk, zdejmują sztaby z drzwi wieczernika i wychodzą w tłum ludzi, aby głosić Chrystusa ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego! Oto przemiana jaka dokonała się pod wpływem Ducha świętego, Trzeciej Osoby Bożej. Oto działanie Mocy Ducha. (por. Dz 2, 1-11)

Cowięcej, Duch sprawia, że przebywający w Jeruzolimie goście z różnych stron świata, mówiący przeróżnymi narodowymi językami, rozumieją to co mówią do nich Apostołowie głoszący Chrystusa. A pamiętamy, że wtedy nie było programów AI czyli sztucznej inteligencji ani telefonów komórkowych tłumaczących na bieżąco z języka Apostołów na język przybyszów!

Dokonała tego moc Ducha, który sprawił, że Apostołowie pragnęli nauczać z potęgą wiary, a ludzie otworzyli serca na działanie Ducha Świętego, aby pojąć i zrozumieć tę naukę.

Kilka, kilkanaście lub kilkadziesiąt lat wstecz, każdy z nas otrzymał dary Ducha świętego poprzez sakrament Bierzmowania. Nie było to tak okazałe wydarzenie jak przed dwoma tysiącami lat w Jeruzolimie, lecz miało taką samą moc - zostaliśmy napętnieni mocą Bożą. Duch święty udzielił nam siedmiu darów: mądrości, rozumu, rady, męstwa, umiejętności, pobożności, bojaźni Bożej (por. Iz 11, 1-2).

Bóg pragnie naszego wzrostu w poznaniu Boga i świata. Mamy tworzyć nowy i lepszy świat, godne warunki dla rozwoju nowego człowieka, Bożego człowieka. To Boże oczekiwanie można wypełnić jedynie wtedy, gdy się jest otwartym na Ducha świętego, którego jeden ze świętych określa jako „Boga, który przychodzi do człowieka w Miłości tworzącej”.

Oto moje osobiste wspomnienia, które na pewno są wspomnieniami także innych osób. Było to w maju 1979 roku. W sercu Warszawy, u podnoża warszawskiego Zamku, zatrzymał się w misyjnej wędrowce Papież-Pielgrzym, Jan Paweł Drugi, dzisiaj Święty. Popatrzył na stojący przed nim naród polski i zadumał się. Oto przed nim stali ci, których przez lata zniewalano, a którzy nie dali się zakuć w kajdany niewoli. Byli ci, których zastraszano za wyznawanie wiary - a oni tym głośniejsz śpiewali „My chcemy Boga”. Byli ci, którym ograniczono dotarcie spotkania z Papieżem odwołując pociągi i zatrzymując autobusy, a jednak dotarli na warszawski plac. Wtedy Papież Jan Paweł zamknął na chwilę oczy i pogrążył się w modlitwie. Zrobiła się martwa cisza, którą niespodzianie przerwał głęboki, stanowczy i donośny głos Papieża: Niech zstąpi Duch Twój! I odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi!

Przeszły mi nieciarki wywołane przejściem, ciszą i atmosferą chwili. W tym samym momencie, ja i chyba wszyscy poczuliśmy podmuch silnego wiatru, który zerwał się zupełnie niespodzianie i kołował nad naszymi głowami, aby po kilku chwilach zamienić się w nieskalanie nieruchome powietrze, rozżarzone promieniami słońca. Ja wierzę tak samo mocno dzisiaj, jak i w ten niezapomniany dzień, że nie był to zwykły wiatr - lecz że był to powiew Ducha Bożego zstępującego w serca ludzi. Dla Polaków był to dzień szczególnego Bierzmowania, które przyniosło duchowe odradzanie się polskiego narodu. Duch Boży działał w ludziach i przez ludzi. Odradzała się wiara, wzrastało praktykowanie miłości do Boga, pogłębiał się wzajemny szacunek. Taki nurt trwał dwie, może trzy dekady. Aż nagle papieskie wołanie czy „zakłęcie” przestało działać. Dlaczego?

Wspomniał polski historyk, lingwista, poeta i bard Jacek Kaczmarski w 1981 roku skomponował utwór 'Poczekalnia'.

„Siedzieliśmy w poczekalni, bo na zewnątrz deszcz i ziąb
Do pociągu sporo czasu jeszcze było
Można zatem wypić kawę, albo rzucić
cos na zbą

Bo nikt nie wie, kiedy człek znów napcha ryło

Wtem słyszymy kół stukoty i lokomotywy świst

Więc rzucamy się do wyjścia na perony
Ale w miejscu na zatrzymał megafonów zgrzyt i pisk

„To nie wasz pociąg!” - Ogłosiły megafony
Uwierzyliśmy megafonom

Uprzejmie wszak ostrzegły nas
Po co stać w deszczu na peronie
Skoro przed nami jeszcze czas...

(...)

„Uderzyło nas jak gromem, spojrzeliśmy wreszcie w krąg

Choć wiele, wiele świtów przeminęło
I patrzymy w starcze oczy powstrzymując
drżenie rąk

Zadziwieni, gdzie się życie nam podziało

-

Wybiegamy na perony, lecz na torach
leży rdza

Semafory hen pod lasem opuszczone
Żaden pociąg nie zabierze już z tej
poczekalni nas

Milczą teraz niepotrzebne megafony.

I gorzko się zapatrzyliśmy

W zabrane nam dalekie strony

I w duszach swych przeklinaliśmy

Tę łatwą wiarę w megafony”

Jacek Kaczmarski był związany z kulturą chrześcijańską, choć często także wyrażał swoje kontrowersyjne poglądy na temat religii. Zacytowałem słowa jego piosenki z powodu – chciałoby się rzec – proroczego. Otóż po dekadach rozbudzonej przez Św. Jana Pawła wiary, nasze społeczeństwo zawierzyło „megafonom” czyli tubom środków masowego przekazu, z których sączył się spokojny, ale nieustanny, jadowity przekaz przeciwko wierze, Bogu i Kościołowi. Zawierzyliśmy megafonom, że nasze życie będzie łatwiejsze i sprawiedliwsze bez Boga, bez Ducha, bez Jego przykazań, bez oddawania należnej mu czci...

Zawierając megafonom człowiek odrzucił balast nekającego go sumienia. Zerwał też więź z Duchem Świętym. Jakie były konsekwencje tego wyboru? Św. Paweł w liście do Galatów (Ga 5, 16-25) doskonale wypunktował różnicę życia Duchem i bez niego: „Postępujcie według ducha, a nie spełnicie pożądania ciała. Ciało bowiem do czego innego dąży niż duch, a duch do czego innego niż ciało, i stąd nie ma między nimi zgody, tak że nie czynicie tego, co chcecie. (...) Jest zaś rzeczą wiadomą, jakie uczynki rodzą się z ciała: nierząd, nieczystość, wyuzdanie, bałwochwalstwo, czary, nienawiść, spory, zawiść, gniewy, pogoń za zaszczytami, niezgoda, rozłąka, zazdrość, pijaństwo, hulanki i tym podobne. (...) Owocem zaś Ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie. (...). Mając życie od Ducha, do Ducha się też stosujemy”.

Gdyby, prosząc o natychmiastową, spontaniczną odpowiedź, postawiono nam pytanie - a takie pytania się stawia! - czyjego jesteś ducha, co odpowiedzielibyśmy wtedy?

Duża grupa ludzi mówi - ja mam ducha nowoczesnego i postępowego człowieka (nie będę rozwijał tego wątku), odrzucam podziały, jestem za równouprawieniem, itp. Niestety, często to skutkuje również walką z krzyżem, czyli znakiem Chrystusowego zwycięstwa (patrz Warszawa), walką o zniesienie WSZYSTKICH Bożych

przykazań, walką o zamazanie tysiącletniej chrześcijańskiej historii naszego Państwa. Jednym słowem brak Ducha niesie fatalne skutki dla człowieka.

Poeta i Biskup Józef Zawitkowski napisał:

Bez tchnienia Ducha - będziecie jak wyschnięte kości i szkielety ludów.

Bez Światła Ducha - będziecie chodzić w ciemności.

Bez pomocy Ducha - nie naprawicie swoich sumień.

Bez pokoju Ducha - nie będziecie wolnymi i będziecie się wzajemnie nienawidzić.

Bez mocy Ducha - nie uczynicie nic dobrego.

Bez Ducha Świętego - nie będziecie mieć jednej myśli i jednego serca.

Niech ogień Ducha Świętego spali wszystkie pozostałości grzechu, a poprzez pustynię niechaj popłyną ożywcze źródła wód.

Niech teraz przyjdzie nowych ludzi plemię.

Veni Creator Spiritus...

Przyjdź Duchu Święty i odnow oblicze tej ziemi.

Tyle słów poety. Jakże dobitnie wyrażone wołanie. Ludowi Bożemu i całemu Kościołowi trzeba mocy Ducha, tego który ożywia i oczyszcza.

Czas, aby naród polski obudził się z letargu w jakim trwa po wkroczeniu na drogę przemian; czas, aby naród polski wyrwał się ponownie z więzów niewoli, tym razem z niewoli wielkich grzechów pychy, zmysłowości, niepokory, materializmu, chciwości, zazdrości, nienawiści, niewrażliwości sumień ludzkich na zło, a przede wszystkim z grzechu zapominania o Bogu.

Duch Święty nigdy nie przestał działać w Kościele. On nieustannie, w każdym czasie, a więc i obecnie napętnia ludzi Bożą mocą, odwagą, mądrością. Nie zapominajmy o tym, o naszym posłaniu do świata z mandatem dawania świadectwa wierze. Zacznijmy od spraw najprostszych - nie róbmy zakupów w niedzielę, przestrzegajmy dekalogu, zabiegajmy o wolność praktyk religijnych i ważność spraw sumienia. Nie wyrzucamy Boga z codziennego życia i nie kierujemy spraw wiary na boczny tor.

Czy wierzysz, że masz w sobie moc Ducha Świętego? Przypomnij sobie to i wierz. Bo ta moc da Ci siłę, aby dać świadectwo naszej wiary przyjmując Komunię Świętą postawie klęczącej. Lub też służąc Bogu jako lektor czy ministrant. Ta moc pozwoli Ci bez wstydu przeżegnać przed posiłkiem domu czy w restauracji. Moc Ducha sprawi, że nie tylko mały krzyżyk na ścianie Twojego domu czy mieszkania będzie znakiem wiary, ale będzie nim codzienna postawa wypelniona wzajemnym szacunkiem i miłością każdego członka rodziny.

Dużo nam brakuje, aby dorównać pierwszym chrześcijanom - ale nas na to stać z pomocą Ducha Św. Pocieszyciela. Prośmy Boga o pomoc słowami pieśni zwanej Sekwencją do Ducha Świętego:

„Obmyj, co nieświęte, oschłym wlej
zachętę, ulec serca ranę.

Nagnij, co jest harde, rozgrzej serca
twarde, prowadź zablakane.

Daj Twoim wierzącym, w Tobie ufającym
siedmiorakie dary.

Daj zasługę męstwa, daj wieniec
zwycięstwa, daj szczęście bez miary.”
Amen.

Ks Marek Sobczak

W obronie życia każdego dziecka

Polskie Stowarzyszenie obrońców życia człowieka reprezentowała w Sejmie podczas wysłuchania publicznego Magdalena Guziak-Nowak.

https://www.facebook.com/MagdalenaGuziakNowakProLife?locale=pl_PL

Jestem w 23. tygodniu ciąży. Moje dziecko nie może zdać egzaminu na prawo jazdy, wybierać prezydenta albo zabrać dzisiaj głosu. Ale równocześnie prawo polskie pozwala np. zapisać mu spadek. I, co najważniejsze, daje mu prawo do życia. W jak wielkim kontraście stoją pomysły Lewicy, Koalicji Obywatelskiej i Trzeciej Drogi, by zabijać dzieci, w niektórych sytuacjach aż do porodu.

Dlatego jako sekretarz zarządu PSO-ŻC, ale nade wszystko jako kobieta, żona i matka apeluję tutaj, w polskim Sejmie, o poszanowanie Konstytucji. Każdy z diskutowanych projektów proponuje jawne łamanie Ustawy Zasadniczej, głównie art. 38. Ustawy te nie zyskują poparcia prezydenta Andrzeja Dudy. Są więc obliczone na wywołanie kolejnych niepokojów społecznych, co w obecnej sytuacji międzynarodowej jest wysoce nieroztropne.

Po drugie, apeluję o słuchanie Polaków. A Polacy, proszę państwa, nie chcą aborcji na życzenie. Z badań CBOS-u wynika, że popiera ją 39 proc. Polaków. Lewica nie chce referendum w tej sprawie, bo wie, że je przegra. 39 proc. obywateli to mniejszość krzyżująca, ale ciągle mniejszość. Nie chcemy płacić za aborcję z naszych podatków. Polskie matki nie chcą podnosić ręki na swoje nienarodzone dzieci. Przeciwnie – żądamy, by traktować je z szacunkiem, jak małych pacjentów, i nie ignorować postępu medycyny, szczególnie perinatologii, która już w łonie matki potrafi przywracać im zdrowie, także w Polsce, prowadząc terapię płodu na światowym poziomie. Każda aborcja, ale szczególnie ta eugeniczna, postulowana wprost lub pośrednio we wszystkich projektach, jest nie tylko pogwałceniem prawa do życia. To kpina z rozwoju medycyny. To dyskryminacja dziecka ze względu na wiek i stan zdrowia, to odwrócenie naturalnego porządku, gdzie lekarz leczy pacjenta, silniejszy broni słabszego, a rodzic dba o dziecko.

Właśnie – dziecko. W projektach ustaw nie ma dziecka, jest „embrion” i „płód”. Ale to nic nie zmienia. Nawet tak wyrafinowana manipulacja, jak podmienianie definicji poczęcia, ciąży czy poronienia przez międzynarodowe agendy nie sprawi, że odtąd człowiek zacznie rozwijać się inaczej. A dziecko żyje od zapłodnienia. Od zapłodnienia ma własny zestaw genów. Na żadnym etapie rozwoju prenatalnego nie jest fragmentem ciała kobiety – matki. I nigdy nie jest tak, że jest niechciane przez wszystkich. Nawet w tej sali siedzą rodzice zastępczy syna z zespołem Downa.

Mama. Kobieta. Ona też jest ważna. Chroniąc życie dziecka, równocześnie chronimy kobietę przed



fatalnymi skutkami aborcji. To prawda, że większość kobiet po tzw. zabiegu czuje ulgę. Ale czy wiecie, co dzieje się później? Sprzedawcy aborcji tego nie wiedzą, bo ich pseudopomoc kończy się na wręczeniu kobiecie tabletek abortyjnych albo doprowadzeniu do kliniki. A potem te kobiety przychodzą do nas. Bo bezpieczna aborcja to mit, pusty frazes. Powikłania bezpośrednio i odległe w czasie, dysfunkcje seksualne, problemy w relacji z partnerem – czasem wydaje się, że to nic w porównaniu z zaburzeniami zdrowia psychicznego i wyrzutami sumienia – wielkim ciężarem, który wiele kobiet niesie samotnie do końca swojego życia. Aborcja to tania miłość, pseudorozwiązanie realnych problemów, które sprawiają, że kobieta zaczyna ją rozważać. Może słucha mnie jakaś kobieta w ciąży w trudnej sytuacji.

Chcę ci powiedzieć, droga mamo, dwie rzeczy. Pierwsza – zasługujesz na coś lepszego niż aborcja. I druga – nikt nigdy nie będzie cię kochał tak jak to dziecko.

Wnoszę o odrzucenie wszystkich projektów.

Nienarodzone dziecko jest miarą demokracji.

A jeśli urodzi się chore, to system powinien dostosować się do jego potrzeb.

To „zabójstwo, które staje się samobójstwem demokracji”, jak w eseju pisze Tadeusz Styczeń SDS:

„Kto wskaże nam i zagwarantuje autentyczny kształt demokracji, gdy nadejdzie dzień wielkiej odpowiedzialności, dzień, w którym sami będziemy mogli o tym kształcie zdecydować? Kto może nas ustrzec od



popelnienia błędu, który popełnili inni? Może to uczynić jedynie on, Nienarodzony. Tylko wtedy, kiedy nikt z najmniejszych nie będzie się musiał lękać naszej demokracji, my nie będziemy się musieli lękać o kształt naszej demokracji. To jedyny dla niej niezawodny »test prawdy«”.

„Czy więc ludzkość nie wkroczyła – bramą demokracji – w stadium nowej, permanentnej wojny światowej, którą ludzie urodzeni wypowiedzieli ludziom nieurodzonym?”

„Głos większości nie jest – sam w sobie – niezawodnym kryterium prawdy!”

Cena jest zbyt wysoka, by podejmując polityczne decyzje, patrzeć jedynie na słupki poparcia. Bo tą ceną są dwa życia – matki i dziecka. Jednak nawet gdyby miał liczyć się tylko twardy marketing polityczny, to przecież Polacy nie chcą aborcji na żądanie, o czym świadczą badania wykonane przez CBOS.

Naszdziennik.pl

Nie odnawiaj obecnej POLISY, zanim nie sprawdzisz naszej oferty!!!

Reprezentujemy Ubezpieczalnie:

- Travelers
- Metropolitan
- Safeco
- National Grange Mutual
- Progressive
- Kemper
- National General Formely Tower
- Dairyland
- Foremost
- American Modern
- Quincy

- ★ Posiadamy SUPER ceny dla młodych kierowców
- ★ Nazbierałeś mandatów i szukasz taniego UBEZPIECZENIA?
- ★ Skontaktuj się z nami
- ★ Jesteśmy w stanie uaktywnić POLISĘ przez telefon



Barbara Mrozik





Posiadamy również atrakcyjne ceny polis na:
DOMY JEDNORODZINNE I WIELORODZINNE, BIZNESY ORAZ ŻYCIE

15 LAT doświadczenia w ubezpieczeniach
Barbara - 203-301-0555, cell: 203 515 5709
www.mgroupnow.com BasiaMrozik@optonline.net

NOWA LOKALIZACJA → 244 BRIDGEPORT AVE, MILFORD, CT 06460
Duży parking z tyłu budynku

„Królu Sobieski wróć !” i „Domagamy się kalifatu w Niemczech !”

„König Sobieski, komm zurück !” te słowa wypowiedział w roku 2015 jeden z moich znajomych, Joachim Toma, rodowity Niemiec, mąż mojej polskiej przyjaciółki, wyjątkowy Niemiec, który historię Polski znał, bo chciał poznać! I który z dezaprobatą patrzył wtedy w 2015 na ulice Moguncji, (w której żył), wypełnione się tabunami przybyszów o innej karnacji, innej kulturze, innej religii; zaproszonych do Niemiec, zaproszonych do Europy - przez rządzącą wówczas niemiecką kanclerz Angelę Merkel. Na widok kobiet w burkach, czarnych abajach, w czadorach lub chustach, brodatych mężczyzn z „czarnymi oczami” - niejednym z nas musiał zadać sobie pytanie: „jak będzie się ten obcy element zachowywać u nas, w Europie?” . Pytanie uzasadnione, którego niestety nie postawiła sobie kanclerz NRF, otwierając drzwi Europy na ich przyjęcie w pamiętnym roku 2015. A na temat, jak ten element będzie się zachowywać - można znaleźć takie jej expoze, wygłoszone w marcu 2018 roku na posiedzeniu niemieckiego Bundestagu: „Wraz z 4,5 mln mieszkających u nas muzułmanów - ich religia, islam, stała się częścią Niemiec”. Islam jest częścią Niemiec !

I stał się - czymś więcej niż tylko „częścią”. Był 07 października 2023, Hamas dokonał ataku terrorystycznego na Izrael - na ulicach Niemiec odbyło się 450 propalestyńskich demonstracji (m.inn. tych wyżej wymienionych „przybyszów”), które potępiły Izrael i popierały głośno Hamas. Deutsche Welle” opierając się na danych Federalnego Urzędu Ochrony Konstytucji, podała do wiadomości, że Hamas liczy w Niemczech prawie 500 „bojowo” nastawionych zwolenników. Kanclerz Olaf Scholz wydał po tych manifestacjach zakaz działalności organizacji Hamasu, zakazane zostało także inne groźne, propalestyńskie stowarzyszenie „Samidoun”, którego zwolennicy i członkowie tłumnie świętowali na ulicach Niemiec brutalne akty terroru w dniu wzbuchu wojny w Izraelu.

Islamiści w Niemczech jednak nie pozwolą „sobie niczego zakazywać”! Nowe, jeszcze sprawniejsze i osiągające większe poparcie mieszkających w NRF tych „o innej karnacji, kulturze i religii”, przede wszystkim młodych mężczyzn - jest obecnie forum działające na TikToku pod nazwą „Muslim Interaktiv”, które sięga po nieznaną wcześniej metody docierania do młodych ludzi.

Szerokim echem odbiła się kwietniowa demonstracja na ulicach Hamburga, podczas której wzywano do utworzenia kalifatu w Niemczech. Skandując „Bóg jest wielki” demonstranci mieli ze sobą transparenty z napisami „Kalifat jest rozwiązaniem” i „Niemcy - są dyktatura wartości”



Muzułmańska grupa „Muslim Interaktiv”, założona w Hamburgu 2020 roku, została zaklasyfikowana jako ekstremistyczna. Jest ona częścią organizacji **Hizb ut-Tahrir - HuT**, która za jedyną właściwą formę społeczno-polityczną uznaje wszechświatowy kalifat, wszystkie inne formy państwowości z demokracją włącznie są w opinii HuT niedopuszczalne. Jest on oparty na islamie i na prawie szariatu. HuT został zakazany w 2003 r. za popieranie przemocy i wzywanie do zabijania Żydów. Andreas Jacobs, szef Departamentu Spójności Społecznej w Fundacji Konrada Adenauera tak się o nim wypowiedział w Deutsche Welle: „Mówiąc neutralnie, jest to rewolucyjny ruch polityczny, który dąży do fundamentalnej reorganizacji stosunków władzy, nie tylko w świecie islamu, ale na całym świecie”. W internetowym magazynie t-online znalazłam, że pewien nauczyciel anonimowo donosi o tym, iż czołowe postacie w Muslim Interaktiv są celebrowane jak gwiazdy popu, a jego uczniowie chcą iść na demonstrację tylko po to, by spotkać tam swoich „bohaterów”. Językiem tego forum - jest język niemiecki ! Kiedy 27 kwietnia islamiści demonstrowali w Hamburgu, wzywając do utworzenia kalifatu - w Niemczech wybuchło wielkie oburzenie. Gdy zaś Muslim Interaktiv w liczbie 2.300 uczestników 11-go maja wyszedł znowu na ulice - pojawiły się nawet wezwania do wprowadzenia zakazu tego typu zgromadzeń. Uczestnicy nieśli antyzachodnie i antydemokratyczne transparenty z napisami: np.: „Zachodnie media i politycy to duchowi podpalacze”, „Przyszłość należy do Koranu”, „Kalifat jest rozwiązaniem”. Skandowano też „Allahu Akbar” (Allah jest wielki). W osobnej, oddzielonej od mężczyzn demonstracji wzięły też udział muzułmańskie kobiety, część z nich przyprowadziła nawet dzieci, a uczestnicy, w większości mężczyźni, trzymali białe transparenty z napisami „ocenzurowano” i „zakazano”. Ponadto powiewała duża liczba czarnych flag bez żadnych napisów. Organizatorzy - islamiści - poinstruowali swoich demonstrantów, aby nie dali się sprowokować i nie rozmawiali z prasą

Policja w Hamburgu wprowadziła

surowe przepisy policyjne dotyczące demonstracji tego ugrupowania.

Demonstracja ta poruszyła opinię niemiecką w kwestii potencjału islamu dla burzenia porządku społecznego i wzbudziła krytykę względem polityków zasiadających w hamburskim parlamencie. W wydawanej w Niemczech żydowskiej gazecie „Jüdische Allgemeine” napisano: „Koniec wymówek! Hamburg ma problem z islamizmem. (...) Instytut Badań Kryminologicznych Dolnej Saksonii (KFN) stwierdził, że około połowa muzułmańskich studentów popiera islamską teokrację, a dla dwóch trzecich Koran ma pierwszeństwo przed ustawą zasadniczą. Niemcy mają więc problem z islamizmem”. - to wypowiedź w żydowskiej gazecie.

Tu jest może miejsce na pytanie „dlaczego Hamburg ?” W całych Niemczech w sumie żyje 75.000 do 225.000 Palestyńczyków (dokładna liczba nie jest znana). Liczba muzułmanów - to ponad 3 miliony, niemieckie obywatelstwo posiada 1,8 miliona (należą tu nie tylko Palestyńczycy). W samym Hamburgu żyje około 1.585 Palestyńczyków. Liczba nie tak wielka, ale ich charakter zdecydowanie nadaje ton islamowi w całym kraju.

Duży wpływ na nastroje wśród muzułmanów w Hamburgu ma istniejące tam od roku 1953 Centrum

Islamu, którego obecny kierownik pochodzi z Iranu. Tam - wygłaszane są w piątki kazania przeciwko wolnemu społeczeństwu, przeciwko pluralizmowi, rzekomym niewierzącym, równym prawom dla mężczyzn i kobiet i przeciwko Żydom. Centrum to reprezentuje islam szyicki, występuje pod nazwą „Błękitny meczet” i stoi od roku 1993 pod obserwacją Urzędu Ochrony Konstytucji w Hamburgu a w 2017 r. zostało uznane za „instrument irańskiego przywództwa państwowego” I tu może tkwić odpowiedź na pytanie, dlaczego właśnie Hamburg jest obecnie tym centrum działań muzułmanów żyjących w Niemczech..

Wygląda na to, że raczej miał żydowski dziennikarz w „Jüdische Allgemeine”, iż „Niemcy mają problem z islamizmem”. Bo obserwując podejście polityków do tego wydarzenia trzeba nadmienić, że jak dotąd jedyny czytelny i stanowczy krok wyszedł ze strony kanclerza Scholza (co jest właściwie dla niego nietypowe), który po październikowych manifestacjach organizacji Hamas i Samidoun wydał 02 listopada 2023 roku zakaz działalności tych grup na terenie NRF.

Mimo, że po kwietniowej demonstracji zorganizowanej przez islamistów w Hamburgu, wzywających do ustanowienia kalifatu coraz głośniejsze stają się ze strony społeczeństwa apele o wyciągnięcie konsekwencji - reakcje kół rządowych charakteryzują się opieszałością, bezradnością, brakiem zdecydowania i skłonnościami do „przedyskutowania problemu”. Partie rządzące w tym kraju - „odbijają piłeczkę ...

Poniżej wybrane przykłady:

Według polityka CDU/CSU Christopha de Vriesa: „każdy, kto publicznie wzywa do utworzenia kalifatu w Niemczech, powinien być w przyszłości karany” - to jest „oczywista oczywistość”, tyle, że z niej nic nie wynika.

Co prawda Federalna Minister



Silver Key Realty
Anna Prusko
Broker
REB.0792186

**Kupno i sprzedaż nieruchomości,
wynajem mieszkań**
Tel: (203) 906-2494

Pomoc przy zakupie domów na
Florydzie, Arizona, Colorado, i we wszystkich stanach
Kupujący lub wynajmujący nie płaci za usługę

Spraw Wewnętrznych Nancy Faeser z SPD powiedziała (gazetom z grupy medialnej Funke z siedzibą w Essen), że należy podjąć „ natychmiastowe i surowe działania, jeśli demonstracje będą doprowadzać do agresywnych wezwań do kalifatu w Niemczech lub podżegania przeciwko Żydom (jak się okazało, islamiści - organizatorzy majowego protestu w Hamburgu wiedzieli już o tym i zrezygnowali z tych „podżegających” form), ale do tej pory nie podjęto żadnych konkretnych kroków. Na etapie „dyskusji” pozostają dalsze wystąpienia przedstawicieli kół rządzących NRF. Pewien hamburski poseł do Bundestagu powiedział Niemieckiej Agencji Prasowej, że „potrzebny jest ponadpartyjny sojusz, aby zapewnić, że takie demonstracje nie będą tolerowane”. Wiceprzewodniczący grupy parlamentarnej SPD w Bundestagu, Dirk Wiese, idzie jeszcze dalej, obnażając bezsilność organów państwowych wobec muzułmańskich nawoływań. Powiedział on RND (Redaktionsnetzwerk Deutschland) tak: „Żądanie uczynienia z nawoływania do kalifatu przestępstwa kryminalnego brzmi „ dosadnie”, ale po bliższym przyjrzeniu się nie jest niczym więcej i pokazuje całkowitą bezradność CDU/CSU”. Prezydent Nadrenii Północnej-Westfalii Henrik Wüst z CDU powiedział magazynowi „Stern“, że „wezwania do kalifatu w Niemczech, nienawiść i agitacja na ulicach są absolutnie nie do przyjęcia. Ale to Federalna Minister Spraw Wewnętrznych – z SPD - powinna wreszcie zakazać działalności organizacjom stojącym za takimi fantazjami o kalifacie”, zaś Prezydent Hesji (Boris Rhein - CDU) zwraca uwagę, że „organy regulacyjne podają zbyt słabe powody wprowadzenia zakazów

(dot. organizowania manifestacji) oraz że „policja zawsze potrzebuje wsparcia polityków“. Z jego wypowiedzi, że: „Należy zapewnić odpowiedzialnym władzom najlepszy możliwy personel i wiedzę specjalistyczną, aby móc podejmować działania przeciwko takim islamistycznym demonstracjom” - może wynikać, że upłynie jeszcze sporo czasu, zanim Berlin upora się skutecznie z coraz bardziej nasilającymi się wołaniami muzułmanów o wprowadzenie kalifatu w Niemczech.

Maria Legiec

Bibliografia:

Ruf nach einem Kalifat in Deutschland: FDP und SPD gegen Bestrafung (rnd.de)

<https://www.rnd.de/politik/islamisten-demo-heute-in-hamburg-faeser-warnt-islamisten-TDPV42UKVBKPZGYBHGXKM3CRLY.html>

Jens Spahn sieht Bedrohung in „reaktionärem Islam“ (rnd.de)

Islamisten wollen Kalifat in Deutschland errichten: Was ist das eigentlich und was bedeutet der Begriff? | Brisant.de

Zwołują się na TikToku. Islamiści wyszli na ulice w Niemczech - WP Wiadomości

Angela Merkel: Islam jest częścią Niemiec (dorzeczy.pl)

Faeser droht Islamisten mit aller Härte des Strafrechts | tagesschau.de



Rembish & LaSaracina, LLC

Mecenas Prawa
w Connecticut
Kinga Kostaniak
Mówi po polsku



Sprawy cywilne

Wypadki samochodowe

31 High Street, New Britain, CT
www.rllawfirm.com

Tel: 860 - 461 - 5531

Curtiss*Ryan Honda

333 Bridgeport Ave * Shelton, CT 06484



- * **Jeden z największych dealerów samochodowych marki Honda**
- * **Curtiss Ryan Honda, dealer otwarty od 1973 roku**
- * **Kupno, sprzedaż, porada, pożyczka, ubezpieczenie, wyposażenie.... wszystko załatwimy na twą korzyść.**
- * **Większy wybór - lepszy serwis - niższe ceny - łatwa decyzja - Curtiss Ryan Honda!!!**

tel. 203.929.1484

**Otwarty: Pon.-Czw. 9AM-8PM,
Piątki 9AM-6PM, Soboty 9AM-5PM**

(Exit 13 z drogi numer 8)

Serdecznie Zapraszamy



Tomaszewski bez litości dla kadry Probiezra. Musi zboleć. Uderzył w czuły punkt



Wsteczne odliczanie czas zacząć. Dokładnie za miesiąc wybrańcy Michała Probiezra rozegrają pierwsze spotkanie w turnieju finałowym o mistrzostwo Europy. Z dnia na dzień futbolowa gorączka będzie narastać, a wraz z nią spekulacje i prognozy dotyczące szans „Biało-Czerwonych” na zawojowanie kontynentu. Tymczasem Jan Tomaszewski wraca... do fazy eliminacyjnej. - Nasi mieli szanse ogromne w grupie i niestety przegrali wszystko, co mogli przegrać, łącznie ze swoją reputacją - twierdzi legendarny bramkarz

Do premierowego występu reprezentacji Polski w finałach Euro 2024 został dokładnie miesiąc. Pierwszy mecz grupowy rozegramy z Holandią. Areną potyczki będzie Hamburg.

Szanse „Biało-Czerwonych” w turnieju o mistrzostwo kontynentu? Zdaniem ekspertów - mocno umiarkowane. Co ciekawe, wygórowanych oczekiwań nie formułuje dyżurny krytyk futbolowej rzeczywistości - Jan Tomaszewski.

Tomaszewski nie daruje Polakom kwalifikacji. Mówi o utraconej reputacji

- Moje marzenie jest takie, żebyśmy pokazali styl gry i się po prostu nie wstydzili - oświadczył bohater z Wembley '73.

Nie byłby jednak sobą, gdyby nie zaprawił swojego komentarza „na ostro”. W mocnych słowach wrócił do drogi przez mękę, jaką przebrnęli polscy piłkarze w fazie eliminacyjnej.

- Na finały mistrzostw Europy zakwalifikowało się pół drużyn europejskich. Trudno było się tam nie zakwalifikować. Nasi mieli szanse ogromne w grupie i niestety przegrali wszystko, co mogli przegrać - łącznie ze swoją reputacją. W tej chwili dla tej drużyny jest ostatni dzwonek - stwierdził dosadnie Tomaszewski.

Nasi mieli szanse ogromne w grupie i niestety przegrali wszystko, co mogli przegrać - łącznie ze swoją reputacją. - Jan Tomaszewski

Z przecieków medialnych wynika, że selekcyjner Michał Probiezra kadre na tegoroczne ME ogłosi 29 maja, czyli dziewięć dni przed ostatecznym

terminem.

Finały Euro 2024 zostaną rozegrane na niemieckich stadionach w dniach 14 czerwca - 14 lipca. Po zwycięskich barażach Polska trafiła do grupy D, uznawanej za jedną z najsilniejszych. Nasi rywale to - oprócz Holandii to Austria i Francja.

Ważna wiadomość dla Polki. Jest gospodarz MŚ, egzotyczny kierunek



Kibice siatkarscy mieli prawo w ostatnich latach przyzwyczaić się, że kolejne mundiale w tej dyscyplinie sportu organizowane są w Polsce. Tak było w 2014 i 2022 roku, a będzie także w 2027. Czekaliśmy jedynie na gospodarza turnieju w 2025 roku. Ostatecznie wiemy już, że turniej za rok odbędzie się na Filipinach i będzie pierwszą imprezą, w której udział wezmą 32 zespoły narodowe.

Mistrzostwa świata w siatkówce mężczyzn są w ostatnich latach turniejem, z którego Polska ma doskonale wspomnienia. Od 2014 roku Biało-Czerwoni regularnie wracają z poszczególnych czempionatów o mistrzostwo świata z medalami. W 2014 roku było to złoto, w 2018 tytuł udało się obronić, a cztery lata później drużyna prowadzona przez Nikołą Grbicia została w Polsce „jedynie” srebrne krążki. Każdy turniej kończony był z medalem, a Polska nie zawsze była jednym z faworytów.

Inaczej będzie w 2025 roku, gdy Biało-Czerwoni z pewnością będą zaliczani do grona bardzo mocnych kandydatów do medalu, a prawdopodobnie złotego. Od dawna jednak zagadką pozostaje to,

kto będzie gospodarzem tego turnieju, bo wiemy już od dłuższego czasu, że w 2027 roku gospodarzem znów będzie Polska. To kolejny raz na przestrzeni 13 lat. Nasz kraj dostał prawie monopol na organizację turnieju, ale nie ma wątpliwości, że bardzo dobrze się w tym sprawdza.

Filipiny 2025!

Okazuje się jednak, że w 2025 roku mundial wyjątkowo nie odbędzie się w Polsce. Tym razem światowe władze postawiły na kierunek zdecydowanie bardziej egzotyczny. Oficjalnie wiemy już, że turniej o mistrzostwo świata siatkarzy w 2025 roku zorganizują Filipiny. To lokalizacja, która już wcześniej sprawdziła się podczas Ligi Narodów i trzeba przyznać, że kibice wówczas zdecydowanie dali radę i pokazali, że naprawdę mogą na hali stworzyć świetny klimat.

Nowością jest także liczba drużyn. Dotychczas w poszczególnych turniejach udział brały 24. zespoły, a w tym przypadku FIVB idzie drogą FIFA, która powiększa turnieje. W 2025 roku na Filipinach będą grały 32. drużyny narodowe. Impreza rozpocznie się we wrześniu 2025 roku.

„Międzynarodowa Federacja Piłki Siatkowej (FIVB) i Świat Piłki Siatkowej z radością ogłaszają wybór Filipin na kraj gospodarza długo oczekiwanych Mistrzostw Świata w Piłce Siatkowej Mężczyzn FIVB w 2025 roku. Wydarzenie zaplanowano na od

12 do 28 września i przyniesie razem 32 najlepsze drużyny siatkarskie świata walczące o tytuł mistrzowski” - czytamy w oficjalnym komunikacie.

Znamy gospodarza następnego mundialu. Państwa z Europy pokonane



Zdjęcie nr 3

Kongres FIFA zdecydował - to Brazylia zostanie gospodarzem następnego mundialu kobiet, który odbędzie się w 2027 roku. Wygrała rywalizację z łączną kandydaturą Niemiec, Belgii i Holandii. To pierwszy raz, kiedy mundial kobiet zostanie zorganizowany w Ameryce Południowej. Gianni Infantino jest przekonany, że brazylijskie mistrzostwa świata będą najlepszą taką imprezą dla kobiet, jaka kiedykolwiek została zorganizowana.

Wielkie wieści z kongresu FIFA w Bangkoku! Wiadomo już, kto zorganizuje kobiece mundial w 2027 roku. Głównymi kandydatami do zostania gospodarzami wydarzenia były Brazylia i połączone siły Niemiec, Belgii i Holandii. Wcześniej o możliwość goszczenia u siebie tej imprezy zabiegała również Republika Południowej Afryki. Ostatecznie wyścig wygrała Brazylia.

FIFA ogłosiła. To oni będą gospodarzami mundialu

Gospodarzami poprzedniego kobiecego mundialu w 2023 roku były Australia i Nowa Zelandia. Imprezę wygrały Hiszpanki, które w finałowym meczu pokonały reprezentantki Anglii 1:0. Mistrzostwa świata zyskały o wiele większy rozgłos niż cztery lata wcześniej i widać było, że zawody piłkarskie kobiet cieszą się coraz większym zainteresowaniem publiczności.

W tym roku FIFA ogłosiła następnego organizatora tego turnieju. Została nim Brazylia, która wyprzedziła tym samym połączone siły Niemiec, Belgii i Holandii. Według FIFA kraj z Ameryki Południowej ma już przygotowaną całą infrastrukturę (10 stadionów), a jego władze są bardzo chętne do współpracy w celu zorganizowania jak najlepszej imprezy rangi mistrzowskiej. Oferta Brazylii została przegłosowana 119 głosami przeciwko głosom 78 federacji oddanych na europejską koalicję,

Kongres w cieniu dyskusji o Palestynie

Oprócz miłych akcentów związanych z organizacją mundialu, pojawiły się również kwestie bardziej poważne. Wysłuchano delegacji Palestyny, która wniosła o wykluczenie z federacji Izraela. Chodzi nie tylko o wydarzenia w Gazie, ale również włączanie do izraelskiej federacji zespołów grających w Palestynie.

Gianni Infantino ogłosił, że FIFA przyjrzy się kwestiom prawnym związanym ze sprawą i wróci z odpowiedzią. Patrząc jednak na rozstrzygnięcia ws. Rosji

i umiarkowane działania FIFA w tym zakresie, Palestyńczycy będą musieli uzbroić się w cierpliwość.

Polska zorganizuje mistrzostwa świata! Oficjalna decyzja zapadła, kolejna wielka impreza



Polska będzie organizatorem kolejnej wielkiej imprezy w piłce ręcznej kobiet! Po tym, jak nasz kraj został współorganizatorem mistrzostw Europy w 2026 roku, otrzymaliśmy kolejne wyróżnienie i Polska wspólnie z Czechami będzie organizatorem mistrzostw świata

w 2031 roku. Oficjalną decyzję w tej sprawie ogłosiła we wtorek 16 kwietnia Międzynarodowa Federacja Piłki Ręcznej (IHF).

We wtorek 14 maja przedstawiciele IHF wybierali gospodarzy mistrzostw świata mężczyzn i kobiet w 2029 i 2031 roku. Szczególnie ta druga impreza była dla nas bardzo istotna, bowiem wspólnie z Czechami Polska złożyła oficjalną kandydaturę. I jak się

okazało jedyną, choć władze Związku Piłki Ręcznej w Polsce we Francji wraz z czeskimi partnerami musiały jeszcze przekonać IHF, że będziemy w stanie zorganizować mundial na najwyższym poziomie. Nasze kraje łączy nie tylko bliskie

sąsiedztwo, ale także pasja do piłki ręcznej. Wierzę, że będzie to początek wspólnych projektów - mówił prezes ZPRP Henryk Szczepański przed złożeniem kandydatur.

Jak widać, jego wiara we wspólną kandydaturę okazała się słuszną i będziemy gościć u siebie kolejny czempionat w piłce ręcznej.

Kolejna wielka impreza w Polsce

Już wcześniej otrzymaliśmy potwierdzenie, że Polska zorganizuje kobiece mistrzostwa Europy w 2026 roku. Jednak „daniem głównym“, jeżeli można tak to nazwać, miały być

mistrzostwa świata w 2031 roku, które nasz kraj chciał organizować wraz z Czechami. Była to jedyna kandydatura, ale trzeba było jeszcze przekonać IHF, że będziemy w stanie ugościć najlepsze szczyptornistki świata.

W podparyskim Creteil nasza prezentacja spodobała się na tyle, że kolejna wielka impreza piłki ręcznej odbędzie się w Polsce! IHF przekazał oficjalny komunikat w tej sprawie i już za siedem lat najlepsze szczyptornistki świata wystąpią w Polsce.

Na podstawie: PAP, informacje własne, Interia

Andrzej Więciorkowski

Little Angels Home Care LLC
745 Osborn Road, Naugatuck CT 06770

Providing:
 Elderly Care, Hourly Companion,
 Live-in Caregivers, Weekends

Reg. # HCA0000732
203-278-1436
Disallowing number Telefonica

www.littleangelshomecare.com
E: littleangelshomecare48@yahoo.com



Ewa Grzymala

OGŁOSZENIA

Inne

Szukam pracy jako opiekunka osoby starszej na godz./zamieszkanie. Od pon.-piątku. Mam doświadczenie. tel. 475-988-5690.

Kolekcjoner kupi dobre Polskie Obrazy zapłaci wysokie ceny. Tel.954 328 4015 Email: Dega2003@aol.com

Sprzedam

Samochód Honda Fit 2013. przebieg 125000 mil. Bardzo dobry stan, \$5400. tel.860-894-9209

Naugatuck, sprzedam grill gazowy NEXGRILL z różnym 4-ro palnikowy w bardzo dobrym stanie \$150. Tel. 203-490-6556



Usługi

Malowanie wewnątrz, zewnątrz, mycie domów, ściąganie tapet, szpachlowanie sufitów oraz małe naprawy (stolarka, moldingi) Stanisław tel. 860-518-5826.

Wykonuję wszelkie prace elektryczne. Nowe domy, jak i różne naprawy. Pełne uprawnienia i ubezpieczenie. Józef 860 906 8423.

Highlander Tree Sevices, polska firma oferuje Polonii usługi wycinania drzew. Posiadamy licencję i ubezpieczenie. Shelton. Tel. 203-922-8803. Zenek.

OGŁOSZENIA za \$5
 max 15 wyrazów

Sprzedam, kupię, oferuję pracę, szukam pracy, do wynajęcia, usługi, inne
 Wypełniony kupon proszę przesłać na adres:

Polonia Publishing, PO Box 563, Oxford, CT 06478 z załączonym czekiem wystawionym na Polonia Publishing.

Tekst:

Ilość wydań _____ Łączna opłata _____ (\$5 za każde wydanie)
 Do informacji redakcji:

Imię i nazwisko _____
 Adres _____ Tel. _____

POLONIA – Dwutygodnik Społeczno - Kulturalny adres: P.O. Box 563, Oxford, CT 06478
 tel./fax: (203) 881-1962
 email: Poloniakaz@aol.com
 web: Polonia-news.cba.pl

REDAKCJA:
 Kazimierz Kochanowicz - wydawca, redaktor naczelny, Alina Zawojski - redaktor wydania, Alicja Kochanowicz - opracowanie graficzne, Andrzej Więciorkowski - redaktor, ogłoszenia, reklamy, Zofia Więciorkowska - redaktor, Maciej Kochanowicz - web designer

WSPÓLPRACUJĄ:
 Julia Karwacki, Wioletta Jusiński, Izabela Pardo-Malecka, Anna Czop, Jacek Zawojski, Kazimiera Ferenc

Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i opracowania tekstów niezamówionych. Za treść i język tekstów redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Przedruk bez zezwolenia wzbroniony.
 © 2009 Polonia Publishing, LLC

POLONIJNE PROGRAMY RADIOWE

POLSKA W MUZYCE I PIEŚNI
 W każdą niedzielę w godzinach 10.00-12.00 na falach FM 88.7 i na internecie na stronie www.wnhu.org.

VOICE OF POLAND w każdą niedzielę o godz 8:30 do 9:00, WNTY, 1120 AM. Na komputerze: POLSKIEKSPRESS@SNET.NET Aktualności, polska muzyka, koncert życzeń, kącik poezji, dzieje wybitnych Polaków, ważne wiadomości bieżące. Kontakt Teresa Borowska. 860-229 6470



Pewnego razu niewidomy postanowił odwiedzić Teksas.

Wsiada do samolotu teksańskich linii lotniczych i zapada się w miękkim, dużym fotelu.

- Hej - mówi niewidomy - ale duży fotel.
- W Teksasie wszystko jest większe niż gdzie indziej - mówi siedzący obok pasażer.

Po lądowaniu samolotu niewidomy pierwsze kroki skierował do baru. Dostał kufel z piwem, bada go dłońmi i mówi z podziwem:

- Ale duże kufle tu macie.
- W Teksasie wszystko jest większe niż gdzie indziej - mówi barman.

Po kilku piwach niewidomy pyta barmana, gdzie jest toaleta.

- Na drugim piętrze, trzecie drzwi po prawej.

Niewidomy idzie, ale gubi drogę i zamiast do toalety wchodzi do sali z basenem. Potyka się, wpada do wody i przerażony krzyczy:

- Nie splukiwać! Nie splukiwać!

Idzie babcia przez park.

Jaś pyta babcie:

- Babciu skąd się biorą dzieci?

- No, bociany je przynoszą.

Małgosia do Jasia:

- Powiedz jej prawdę, bo umrze i nie będzie wiedziała.

Nauczyciel pyta Jasia:

- Jakie znasz żywioły?

- Ogień, woda i piwo.

- Piwo? Jasiu co ty wygadujesz?!

- No tak. Zawsze, gdy tata wraca do domu pijany to mama mówi: „Ojciec znowu w swoim żywiole“.

Pewien mężczyzna przez całe życie nie był w kościele, więc pewnego dnia żona powiada:

- Dam ci 10 tysięcy jeśli pójdziesz dzisiaj do kościoła!

- Dobra!

Długo nie wracał, więc żona zaczęła się o niego martwić.

Poszła więc do kościoła, patrzy a tam mąż chodzi od ławki do konfesjonau, od konfesjonau do zakrystii, więc go pyta:

- Co tak łazisz zamiast wracać do domu?

- Ty czekaj bo była zrzuta a ja dalej nie wiem gdzie piją.

Pewien informatyk poszedł na ryby.

Złapał złotą rybkę, która obiecała spełnić tradycyjnie trzy życzenia.

Informatyk mówi:

- Żeby był pokój na świecie.

- Za trudne.

- No to, aby windows się nie zacinał.

- To już niech będzie ten pokój na świecie.

Przychodzi facet do sklepu z puzzlami i mówi:

- Proszę puzzle z wieloma częściami.

Sprzedawczyni daje 100 puzzli.

- Niech pani sobie nie żartuje, jestem zawodowcem.

Daje mu 500 puzzli.

- Takie to układałam w 10 minut.

Daje mu 1000 puzzli.

- Takie moje dzieci układają w 30 minut.

- No niech pan idzie na drugą stronę ulicy, tam jest piekarnia, kup sobie tam bułkę tartą i złóż rogala.

Lotnisko w Nowym Jorku.

Facet wchodzi do windy, a za nim kobieta w mundurku, mini spódnica, żakiet, stewardesa jakaś.

Facet podniecony tą sytuacją mówi:

- Hello, do you fly USA Airways?

Kobieta nie odzywa się, tylko patrzy na niego zdziwiona.

Facet pomyślał no to co, spróbuję jeszcze raz:

- Flugen Sie Lufthansa ja?

Kobieta bardziej zdziwiona patrzy na niego i nic nie mówi.

No trudno – pomyślał facet, ale próbuje jeszcze raz:

- Volare sinora Alitalia?

Wtedy kobieta mówi:

- A w mordę chcesz palancie?

- Aha, LOT!

Przychodzi facet do księgarni i mówi

- Poproszę książkę „Polacy na mundialu“

- Fantastyka piętro wyżej.

Z gabinetu dentystycznego wypada pacjent.

- Jak było? – pyta żona.

- Dwa wyrwał.

- Przecież tylko jeden cię bołał.

- Nie miał wydać.

Szpital psychiatryczny.

Lekarze prowadzą zwariowanego pacjenta przez trawnik, który wyrывa się i krzyczy:

- Zostawcie mnie! Zostawcie mnie!

Zostałem wysłany przez Boga!

Nagle slychać głos z drugiego piętra:

- Nie wierzcie mu! Nikogo nie wysyłałem!

Jezus wbiega na jezioro, rzuca się z wyciągniętymi rękami, robi piękny ślizg. Potem wstaje, podskakuje z przytupem. Wreszcie zwraca się ku niebu i woła: tato! wyłącz to na chwilę, chcę się tylko wykapać!

Szpital, oddział położniczy. Trzy kobiety: murzynka, wrocławianka, warszawianka urodziły synów. Niestety pielęgniarki były roztargnione i pomyliły dzieci. Jako że matki nie doszły jeszcze do siebie, postanowiono aby to ojcowie rozpoznali swoich synów. Podchodzi wrocławianin, lekarz się pyta:

- Który jest Pana syn?

Na to facet pokazuje na murzyina.

Lekarz zwątpił i pyta się:

- Czy jest Pan pewien?

Na to wrocławianin:

- Tak, nie będę ryzykował warszawianką...

W samolocie pasażerskim lecącym nad oceanem, pasażerowie przeglądają gazety:

- Czytał pan informacje na pierwszej stronie? Piszą o jakiejś katastrofie lotniczej.

- Tak, przeczytałem. Jesteśmy na liście ofiar.

Wchodzi staruszek do konfesjonau i

Dla Milusińskich

6 Rozwój dziecka

WYBIERAM SIĘ NA WYPRAWĘ!

KRZYŻÓWKA

Spójrz na obrazki i wpisz nazwy przedmiotów do odpowiednich komórek krzyżówki. Poinaj „tajne słowo“.

„TAJNE SŁOWO“

nawija:

- Mam 92 lata. Mam wspaniałą żonę, która ma 70 lat.

Mam dzieci, wnuki i prawnuki. Wczoraj podwoziłem samochodem trzy nastolatki. Zatrzymaliśmy się w motelu i uprawiałem seks z wszystkimi trzema?

- Czy żałujesz, synu, tego grzechu?

- Jakiemu grzechu?

- Co z Ciebie za katolik?

- Jestem żydem?

- To czemu mi to wszystko opowiadasz?

- Wszystkim się chwali!

Profesor na wykładzie z filologii:

- W języku polskim występuje: potwierdzenie, zaprzeczenie, podwójne zaprzeczenie jako potwierdzenie oraz podwójne zaprzeczanie jako zaprzeczenie. Natomiast nie występuje podwójne potwierdzenie jako zaprzeczenie?.

Na to jeden ze studentów:

- Dobra, dobra...

Na werandzie siedzą sobie w bujanych fotelach dziadek z babcią. Nagle babcia wali dziadka w łeb tak, że ten spada z werandy prosto w krzaki. Dziadek, wyczołgując się, pyta ze zdumieniem:

- A to za co było?

- A za to, że masz małego ptaszka!

Dziadek wgramolił się na werandę, usiadł w swoim fotelu bujanym, i po chwili nagle: lup! – babcie w głowę.

Tym razem ona lądjuje w krzakach.

- A to za co?! – pyta babcia.

- A za to, że wiesz, że są w różnych rozmiarach.

- Panie doktorze, podczas pobytu na wczasach zaraziłem się wstydliwą chorobą. Czy to przejdzie?

- Przejdzie, przejdzie... na żonę.

Rankiem, po sylwestrowych szaleństwach, żona zwraca się do swego skacowanego małżonka:

- Czy mógłbyś mi pomóc pozmywać naczynia?

- Dlaczego zawsze wyjeżdżasz z takimi pomysłami, kiedy lecę z nóg?! – irytuje się mąż.

- Chciałam cię tylko wypróbować – powiada żona. – Naczynia są już dawno umyte.

- Ależ kochanie – obejmuje ją mąż – ja tylko tak głupio sobie zażartowałam. Oczywiście, gdyby tylko zaszła potrzeba...

- To znakomicie! Ja też sobie tylko zażartowałam...

- Coś taki przybity?

- A z czego się cieszyć... Dzisiaj mi jeden taki kasę zabrał i jeszcze zab straciłem.

- Dresiarz?

- Dentysta...

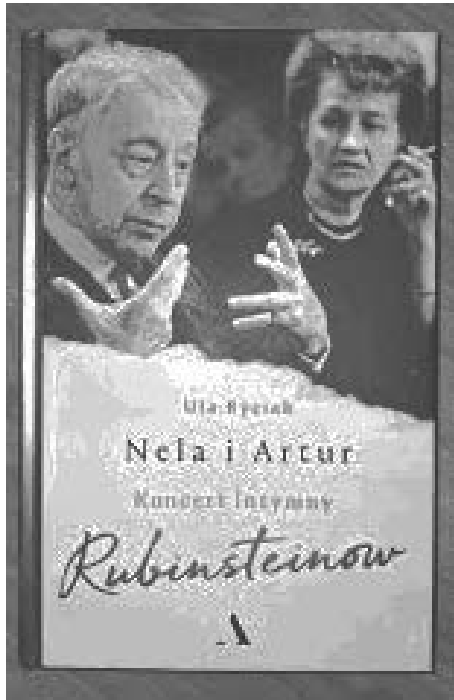
Opracował Jacek Zawojski

Ula Ryciak „Nela i Artur. Koncert intymny Rubinsteinów”

Książka Uli Ryciak „Nela i Artur. Koncert intymny Rubinsteinów” to opowieść o historii życia Artura Rubinsteina (1887–1982) i jego żony Neli (Anieli z Młynarskich) Rubinstein (1908–2001). Już sama historia ich spotkania, poznania się i decyzji o ślubie jest niezwykła. Pomijając fakt, że Artur Rubinstein, jak każdy wielki artysta, był zapatrzony w siebie, to przecież wpływ na całą jego osobowość wywarło dzieciństwo i wczesna młodość.

Odwieziony jako ośmioletni chłopiec do Berlina, wykorzeniony z tradycji żydowskiej Łodzi, stracił szansę na dorastanie w ciepłej rodzinnej miłości. Jako nastolatek zaczął koncertować, przemieszczając się między salonami Europy i nawiązując liczne romanse. Wydaje się, że niezbyt dbał o losy i uczucia kobiet, które zmuszone były do aborcji, rodzenia w tajemnicy i oddawania na wychowanie dzieci pozamażeńskich, narażone na awantury i rozwody ze strony zdradzanych mężów.

Wielokrotnie deklarował, że zamierza pozostać na zawsze kawalerem, aż do roku 1932, kiedy ożenił się z Anielą Młynarską. Aniela, córka wielkiego dyrygenta, urodzona i wychowana w rodzinie ziemiańskiej, pochodziła z zupełnie innego świata. Kiedy jednak



zakochała się w Arturze, nic, poza tą miłością, nie miało już dla niej znaczenia. Przeszła na kalwinizm, aby uzyskać rozwód z pierwszym mężem, porzuciła marzenie o szkole baletowej – została panią Rubinstein.

A Artur – cóż, zdradził ją już w trakcie nocy poślubnej i te zdrady towarzyszyły Neli przez niemal 50 lat ich małżeństwa. Nie wiedziała o

nich, czasem snuła jakieś domysły czy przeczucia, dlatego zostawiając małe dzieci, towarzyszyła mężowi w jego trasach koncertowych. Pilnowała śnieżnobiałych koszul, nieskazitelnych garniturów, wyczyszczonych na błysk butów.

Ślepo zakochana, była z mężem wszędzie, na koncertach, przyjęciach i w najbardziej odległych podróżach, nawet w bardzo zaawansowanej ciąży. W każdym miejscu, gdzie zaprowadził ich los, starała się tworzyć namiastkę domu, przede wszystkim stając „przy garach”. Jej kuchnia stała się sławna, a znamienici goście prosili o przepisy lub przysyłali do niej swoich kucharzy. Przy boku męża Nela poznała nie tylko wielkich pianistów, ale także moźnych tego świata, z koronowanymi głowami włącznie.

Po latach, jakie przeżyła w cieniu wielkiego artysty, Nela została boleśnie zraniona. Artur, który od najmłodszych lat uwodził kobiety, nie zmienił się z wiekiem. Już będąc u schyłku życia, zatrudnił młodą asystentkę Anabelle, która z biegiem czasu zaczęła zajmować miejsce Neli, aż ureszcie z nią wyjechał, porzucając żonę.

Zszokowana Nela nie chciała przyjąć do wiadomości jakże bolesnej prawdy, wykrzywanej przez córkę, że Artur zdradzał ją i oszukiwał przez całe

ich wspólne życie. Dopiero wtedy pojawia się gorzka refleksja, że oto dla wielkiego muzyka poświęciła swoją karierę tancerki i młodzieńcze marzenia, otrzymując w zamian gorzki żal: „Artura nie ma na świecie już tyle lat, a w niej ciągle to trwa. Żal, że życie, co wyglądało jak bajka, ci sławni goście, co jedli jej bigos, pierogi, a potem chwalili, okazało się życiem z zamkniętymi oczami. Tyle lat umawiała sobie szczęście, że sama zaczęła w nie wierzyć.”

Gorąco zachęcam do sięgnięcia po książkę Uli Ryciak „Nela i Artur. Koncert intymny Rubinsteinów”. Znajdziemy tu inną, niż w dziełach muzykologów, opowieść o małżeństwie genialnego pianisty z Anielą Młynarską. Razem z jego rodziną wędrujemy między Warszawą, Wenecją, Paryżem, Nowym Jorkiem i Kalifornią, odwiedzamy Moskwę i stolicę azjatyckie. W tle jest historia powstań i wojen, w których giną bliscy i niszczone są ukochane miejsca dzieciństwa. Ale to tylko wspomnienia Neli, które ożywiają, gdy zamiera wykwiśnięte życie towarzyskie z udziałem księżąt i gwiazd filmowych. Naprawdę warto o tym wszystkim przeczytać, a w tle może nam towarzyszyć jeden z ulubionych utworów Anieli Rubinstein, z domu Młynarskiej.

Maria Suchy

Kącik Poezji

BOŻE CIAŁO

Chleba naszego prosimy codziennie
Tak przykazałeś modlić się nam
Chryste
Do Ojca Twego w Trójcy Jedynego
O pokarm dla nas na życie wieczyste

Idąc w procesji do czterech ołtarzy
Jak w cztery strony świata podróżując
Nie dbamy o to co się nam przydarzy
Hosanna Tobie Boże wyśpiewując

Chleba naszego powszedniego Panie
Niech nie zabraknie nam i naszym
wrogom

Bo skoro jesteś naszym
zmarłychwstaniem
Cóż nam wrogowie złego zrobić mogą

Bądź pozdrowione przeto Boże Ciało
W dymie kadzideł i pszenicznym
kłosie

W złotej monstrancji w którejś
zamieszkało
I w naszym ludzkim niezbadanym
losie

Paweł Szalaj



WYCZUCIE

Lubię czasem po prostu się posnuć
Jeśli już się ta podróż zaczęła
Aby nie dać tej Pani się ubiec
Co podała wciąż za mną na przelaj.

Lecz po chwili znów idę ku dobru
Z ograniczeń zerwany uwieży
No bo życie to jeszcze coś oprócz
Zarabiania wciąż większych pieniędzy.

Do tej pory swój piszę życiorys
Lecz dowiedzieć się wciąż nie potrafię
Czy wyczuję nadejście tej pory
Co życiorys zamienia w biografie?

Krzysztof Cezary Buszman

OSIEM ŻYCZEŃ NA ŻYCIE

Ja życzę Tobie tego, oby
Bez pracy nie tknął Cię dobrobyt
Ani przyjemność, którą gościć
Można bez światłej świadomości.

By Cię przestała upośledzać
Chwiejna, bez charakteru wiedza
I by z daleka Twą Ojczyznę
Obszedł, ten – bez etyki biznes.

By nie zdołały zdeprawować
Mocne – lecz tylko w gębie słowa
By Twoja polityczna klasa
Nie była pozbawiona zasad.

By nie zdołała Cię oszukać
Bez humanizmu krzty – nauka
I żeby wiara nigdy więcej
Nie była prawdą, bez poświęceń!

Krzysztof Cezary Buszman

Wszystko zaczynam

Wszystko zaczynam od „pamiętasz?“,
nie dla zabawy - fakt;
ty wciąż urocza, wręcz nietknięta
i nie masz żadnych lat.

Czymże dla lata jakieś lata,
gdy w oczach blask
i w każdym ruchu wdzięk.
Życia nie trzeba spłacać w ratach,
więc co mi tam,
że ktoś „z zazdrości pękł“.

Widzę to, co się rzuca w oczy,
nie wszystko słyszę - cóż;
lecz mi nie umkniesz, nawet w nocy.
Któż mi dorówna, któż?

Czymże dla lata jakieś lata,
gdy w oczach blask
i w każdym ruchu wdzięk.
Życia nie trzeba spłacać w ratach,
więc co mi tam,
że ktoś „z zazdrości pękł“.

Nasze są dni, co były nasze,
o głupstwach „cicho-sza“
gołąbek siwy - miły ptaszek.
A w locie król i car.

Czymże dla lata jakieś lata,
gdy w oczach blask
i w każdym ruchu wdzięk.
Życia nie trzeba spłacać w ratach,
więc co mi tam,
że ktoś „z zazdrości pękł“.

Kazimierz Kocharński



Pokrewieństwa

Podziwiam piszących
dla dzieci

biedroneczki
w kropeczki przybrane
przebrane
świat zdrobnień
rozdrobnień
wizje
prowijje

Podziwiam czytających
rodziców

erudytyw
dyslektyków i jąkały
zdolność malowania
namalowanego

Podziwiam dzieci

cierpliwe
ciekawe
w tle.

Kazimierz Kocharński

OFERUJEMY:

- Opieka medyczna
- Stomatologia
- Zdrowie psychiczne
- Pediatria
- Fizykoterapia
- Wizyty na telefon
- oraz inne...

15 lokalizacji
w całym
CONNECTICUT!

więcej informacji na:
www.chc1.com



Community
Health Center, Inc.



RAYMOND
SENIOR PLANNING

MEDICARE DLA SENIORÓW

Bezpłatna pomoc w:

- Medicare
- IRA, 401K inwestycje
- Ubezpieczenia na życie
- Access Health
- Szara karta
- Dodatkowe plany ubezpieczeń

(203) 699-2611



Nicole

Lokalizacja w New Britain

195 West Main Street,
New Britain, CT 06052

Pon- Pt 9:00am-4:00pm
Sobota: Tylko by appointment

Beata

Lokalizacja w Southington

360 North Main Street Suite 5
Southington CT, 06489

Tylko by appointment

Kasia

email: raymondseiorplanning@gmail.com | website: www.raymondseiorplanning.com

Od 23 do 27 SIERPNIA
\$1250,-/os.

WYCIECZKA DO LAS VEGAS

Czterodniowa wycieczka do Las Vegas! Poznaj klimat tego niezwykłego miejsca! W programie wycieczki także:
ZAPORA HOOVERA, GRAND CANYON, HOLLYWOOD, LOS ANGELES Las Vegas Sphere Venue, PUSTYNIA MOJAVE, DEATH VALLEY, oraz REZERWAT INDIAN HUALAPAI, GHOST CITY (Nelson).
W cenie zawarty jest polskojęzyczny przewodnik!

LUXE RIDE TRAVELS LLC
 (860) 924 09 13
 (860) 357 30 23
 (860) 922 12 10

40 BROAD ST
 NEW BRITAIN CT
 luxeridetrvslsllc@gmail.com

Tutaj dla New Britain.

Personal Banking | Lending | Online & Mobile Banking

Contact Damian or
Stop By To Get Started.

Damian Milewski,
Assistant Branch Manager
DMilewski@ThomastonSB.com
860.283.3729

*Chętnie pomogę
w języku polskim!*



233 Main Street, New Britain
ThomastonSB.com | 860.283.1874

Member FDIC | Equal Housing Lender

FESTIWAL MAŁEJ POLSKI

LITTLEPOLANDFEST.com

NIEDZIELA
9 CZERWCA
2024

BROAD STREET
NEW BRITAIN
CONNECTICUT



Sponsoring i wynajem stoisk:
www.littlepolandfest.com
860 348 5592

EDYCJA 11

**PONAD 100 STOISK! POLSKA KUCHNIA MUZYKA
NA ŻYWO RZEMIOSŁO I RĘKODZIEŁO ZABAWY
DLA DZIECI 2 DUŻE SCENY! OGRÓDEK PIWNY
POKAZ STARYCH SAMOCHODÓW WYSTĘPY
ARTYSTYCZNE SPECJALNI GOŚCIE I NIESPODZIANKI**

Organizatorem festiwalu jest **POLONIA BUSINESS ASSOCIATION** dzięki wsparciu tych głównych **SPONSORÓW**:

